

MIESIĘCZNIK POWIATOWY

ISSN 1232-7646

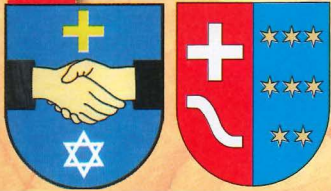
UKAZUJE SIĘ BEZ PRZERWY OD 22 WRZEŚNIA 1991 R.

25 lat minęło...

przeгляд

"...wolna prasa
jest niezbędnym
i najskuteczniejszym
narzędziem
obrony przed tyranią..."

Leszek Kołakowski



KOLBUSZOWSKI

Nr 277 • październik 2016r. • cena 1,50 zł

„TU SIĘ ZACZEŁO”

-70 LAT ZESPOŁU SZKÓŁ W WERYNI

cd. czytaj na str. 8-9



KOLEJNE PIENIĄDZE POPŁYNEŁY DO POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO!

cd. czytaj na str. 17 i 19

„PRZYJAZNA POLSKA” GMINA KOLBUSZOWA OTRZYMAŁA TYTUŁ PRZYJAZNA POLSKA 2016.

cd. czytaj na str. 16



ZET-BUD.



OKNA



DRZWI



BRAMY



ROLETY



PODŁOGI

• Nowy adres firmy •

36-100 Kolbuszowa, ul. św. Brata Alberta 16
tel. 17 227 00 45, 17 744 40 45

e-babylandia

CENTRUM DZIECIĘCE

Zapraszamy:

smoczki

akc. do pielęgnacji

butelki

foteliki samochodowe

zabawki

wózki 3w1, spacerówki

wszystko dla twojego dziecka



**WYSYŁKA
KURIERSKA
GRATIS**

szczegóły na stronie

5% rabatu
przy pierwszej
rejestracji

www.e-babylandia.pl

babyono®

lovi

akuku®

WADER

baby mix

XIV Gminny Festiwal Papieski

w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Kupnie

„Wy jesteście nadzieją świata”

Z okazji obchodów Dnia Papieskiego -09.10.2016 r. w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Kupnie został zorganizowany XIV Gminny Festiwal Papieski dla przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów Miasta i Gminy Kolbuszowa. Główne cele festiwalu to pogłębienie znajomości osoby i twórczości Jana Pawła II i upowszechnienie jej w środowisku oraz promowanie młodych talentów.

Festiwal przeprowadzono w następujących kategoriach: śpiew, recytacja, prace plastyczne, list. Eliminacje zostały przeprowadzone w dniu 3 października 2016 r. a udział w nich wzięło 230 przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz nadesłano wiele pięknych prac plastycznych.

W niedzielę - 9 października / Dzień Papieski / odbył się uroczysty finał, podczas którego występowali laureaci w poszczególnych kategoriach. Nagrody za zajęcie I miejsc wręczali zaproszeni goście: Ks. Dziekan- Prałat Kazimierz Osak, Radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego - Pani Ewa Draus, Starosta Powiatu Kolbuszowskiego - Pan Józef Kardyś, Burmistrz Kolbuszowej - Pan Jan Zuba, Przewodniczący Rady Miejskiej- Pan Krzysztof Wilk, Radny z Kupna - Pan Julian Kłoda, Sołtys - Pan Mieczysław Plizga oraz p. Adam Przybyło, p. Józef Jakubczyk, dyrektorzy szkół i przedszkoli. Po koncercie można było podziwiać wystawę prac plastycznych oraz skosztować „kremówek papieskich”.

Należy podkreślić, że zainteresowanie festiwalem było bardzo duże, a poziom reprezentowany przez uczestników z roku na rok jest coraz wyższy.

Składam bardzo serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom festiwalu, ich opiekunom dydaktycznym oraz kochanym rodzicom za wspólnie przygotowanie i udział w festiwalu.

To do Was wszystkich odnoszą się słowa naszego Wielkiego Rodaka Świętego Jana Pawła

II „Wy jesteście moją nadzieją, Wy jesteście nadzieją świata”.

Wyrazy wielkiej wdzięczności składam na ręce wszystkich fundatorów nagród. Gorące podziękowania przekazuję dla nauczycieli, pracowników obsługi i Rady Rodziców Zespołu Szkół w Kupnie za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu uroczystości.

W imieniu całej społeczności szkolnej serdecznie zapraszam na nasz Festiwal Papieski za rok.

Elżbieta Chmielowiec

Z okazji Festiwalu uczeń kl. III Gimnazjum w Kupnie napisał piękny wiersz i zajął I miejsce w kategorii- recytacja

„Z polskiej ziemi, z Wadowic”

*Autor: Konrad Świętek
kl. III b Gimnazjum im. Jana Pawła II
w Kupnie*

*Dumna jest wielce Ojczyzna dziś cała,
że z polskiej ziemi, z Wadowic zyskała
tak wielką łaskę od Boga naszego,
co dał rodakom Papieża świętego.*

*Gdy został Ojcu za młodu oddany
kochał, jak chciał być przez niego kochany.
Choć był posłuszny, wytrwały w swej wierze,
nigdy nie myślał, że będzie papieżem.*

*Choć znalazł już wtedy smak gorzki cierpienia,
po śmierci mamy nie zaznał zwątpienia.*



*Praca, nauka, modlitwa do Boga –
wiedział on, że to do nieba droga.*

*Zawsze Maryja w opiece go miała,
nawet gdy wojna w Polsce zagorzała.
Ciężko pracował, a studia porzucił.
By pomóc ojcu w chorobie, się trudził.
Choć mimo starań ojca również stracił,
to w beznadziei wiary nie zatracił.
Pragnąc być tylko Bogu zawierzony,
został na księdza wiarą wyświęcony.*

*Już wtedy świadczył o swojej miłości,
gorliwej wierze, do biednych czułości,
umilowaniu młodego człowieka.
Wyciągać ręce, by pomóc, nie zwlekał.*

*Aż nadszedł moment, gdy z ziemi słowiańskiej,
przyszedł nasz Papież do owczarni Pańskiej.
Krzyż, serce polskie, krzyż, dumą zalane:
„Następcę Piotra widzieć w nim nam dane”.*

*Swoją postawą wszystkich zaskakiwał,
wiarą, prostotą cały świat zadziwiał.
Jest dla nas wzorem miłości bliźniego,
zgody, nadziei, cierpienia godnego.*

*Z otwartym sercem ludzi umiłował,
a w nim najbardziej dziecka śmiech zachował.
Również i młodzież do siebie przywołał,
wiedział, że będzie przyszłością Kościoła.*

*W świat pielgrzymując, Ewangelię głosił,
ze słowem Boga, uśmiech swój przynosił.
Kochał człowieka bez względu na wiarę,
niósł pokój wszystkim narodom na miarę.*

*Jednak najchętniej do Ojczyzny wracał
słowem miłości do swoich się zwracał.
Dał nam nadzieję w komunizmie szponach,
że Pan wolności weźmie nas w ramiona.*

*Był jak z nas każdy, grał z aktorami,
piłkę też kopał, bawił z kibicami.*



*Choć po górach i jeździł na nartach,
a co ciekawe, znał się na żartach.*

*Wiedział, że cierpieć przez życie swe będzie,
choć ufał Bogu on zawsze i wszędzie.
Od śmierci Matka Boża go chroniła,
gdy od zamachu życie ocaliła.*

*Wszyscy zamarli, gdy strasznie chorował,
modląc się, kiedy na śmierć się gotował.
Trwał w męce Pana przyłgnięty do krzyża.
Czuł, że odchodzi, czas jego się zbliża.*

*Tak świat go żegnał, z młodymi na czele,
wdzięczny za przykład i miłości wiele.
Pełen radości więc wrócił do Pana,
by w domu Ojca zbudzić się już z rana.*

*Dziś my, Polacy, wielce go kochamy.
Z dumą go wszyscy świętym nazywamy.
Niech oręduje Jan Paweł za nami,
abyśmy w życiu szli jego drogami.*

Amen.

Konrad Świątek, kl. III, b"

Koncert Laureatów

1. Patryk Augustyn - „Barka”/klamet / SP Kupno kl. VI – Grand Prix
2. Zofia Tomczyk -recytacja Przedszkole św. Józefa w Kolbuszowej
3. Przedszkole św. Jana w Kupnie – śpiew
4. Fabian Świątek – recytacja SP w Domatkowie kl. Kl. I-III
5. Zespół „Stokrotki” –śpiew SP Kolbuszowa Górna kl. IV-VI
6. Radosław Gil – recytacja SP w Bukowcu kl. VI
7. Przedszkole św. Józefa w Kolbuszowej – śpiew
8. Konrad Świątek – recytacja Gimnazjum w Kupnie kl. III
9. Oddział „0” SP w Kupnie – śpiew
10. SP w Zarebkach – Michał Stochel /akordeon/, śpiew klasy I-III
11. Dominika Kicińska – recytacja Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej
12. Zespół wokalny –Przedszkole w Kolbuszowej Górnjej – śpiew /Antonina Beblo, Kinga Kosiorowska, Anna Kopeć, Julia Frankiewicz/
13. Bemadeta Mazan - recytacja SP w Kupnie kl. IV
14. Anna Szalony – śpiew SP Kolbuszowa Górnaj klasy I-III
15. Zespół „Papieskie czirliderki” – SP nr 1 w Kolbuszowej
16. Kornelia Plis – śpiew - SP w Widelce kl. IV-VI
17. Magdalena Surowiec – śpiew SP w Kolbuszowej Górnjej kl. IV-VI
18. Karolina Trojnacka – Grand Prix –Gim. nr 2 w Kolbuszowej
19. Marcelina Karkut – śpiew Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej
20. Sara Augustyn – śpiew Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej
21. Zespół wokalny Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej – śpiew /Paulina Sawuła, Alicja Słonka, Karolina Trojnacka, Alicja Marut, Oliwia Starzec, Klaudia Majewska/
22. ZS w Kupnie – śpiew.

NIE SAMYM CHLEBEM ... CZŁOWIEK ŻYJE...

„Rzucasz perty, nie dostając w zamian nawet schabowego”

[Frank O'Connor, mąż A. Rand].



Ayn Rand twierdziła iż jej stosunek do własnego pisanianajlepiej oddają słowa Victora Hugo: „Gdyby pisarz tworzył wyłącznie na potrzeby swoich czasów, musiałbym złamać i wyrzucić swoje pióro”.

„Powieści, we właściwym tego słowa znaczeniu – pisała w przedmowie do jubileuszowego wydania z okazji 25-lecia „Źródła” – nie powstają, po to, by zniknąć za miesiąc czy rok. Fakt, iż obecnie tak się dzieje – powieści są pisane i wydawane niczym czasopisma i równie szybko jak one kończą żywot – jest jednym z najsmutniejszych aspektów współczesnej literatury i wystawia bardzo złe świadectwo dominującej dziś estetyce: miłującemu konkrety dziennikarskiemu naturalizmowi, który znalazł się właśnie w ślepej uliczce i przerodził w paniczny bełkot.”

Żeby dzieło literackie zyskało ponadczasowość nie może w swojej treści zawierać błahostek dnia powszechnego. Musi nawiązywać do uniwersalnych problemów i wartości ludzkiego życia. Być może to sformułowanie zabrzmiało patetycznie, jednak oddaje doskonale moją myśl, gdyż fascynacja pisarką wynikała właśnie z odkrycia jej ponadczasowości.

Rand urodziła się w 1905 roku, „Źródło” pochodzi z roku 1943 – obecne na rynku było dwadzieścia pięć lat – a „Atlas zbuntowany” został opublikowany w 1957. Do czego zmierzam? Mamy rok 2016 i czytając teksty pisarki ma się wrażenie, że ona pisze o naszych czasach. Te daty są celowe, żeby wskazać rozrzut lat na przełomie, których tematy poruszane w tych powieściach są ciągle aktualne.

Żyjemy w czasach, w których kompetencje, wiedza, nauka – przestały być wartościami. Znikły tematy poważne, nie ma świętości, zasad, norm. Można wyśmiewać wszystko i robi się to. Jest przyzwolenie na kpiny z zaangażowania, z dążenia do celu, z konsekwencji i uczciwości.

W „Atlasie zbuntowanym” jest między innymi sytuacja, w której jeden z głównych bohaterów jest napastowany przez własną matkę, która chce go zmusić aby dał pracę swojemu bratu. Brat ów jest typowym niebieskim ptakiem, który nic nie umie, nie ma zawodu, ale potrzebuje pracy – nie żeby zarobić na chleb, bo głoduje – potrzebuje tej pracy, żeby poprawić sobie samopoczucie. Chce pobierać pensję za to, że nic nie robi. A nasz bohater powinien mu tę pracę dać, bo według polityków ma obowiązek względem społeczeństwa. Sytuacja paradoksalna, ale z takich paradoksów składa się fabuła tej powieści i nasza rzeczywistość niestety.

Rand doskonale ujmuje w słowa, to co obserwujemy na co dzień. Nie sposób opowiedzieć o tej pisarce i jej powieściach w jednym artykule.

Dużo o niej napisano, wiele artykułów wyśmiewało ją i kpiło z jej toku myślenia, artykułów autorów, którzy wyszydając Rand bez zmużenia okiem potrafili chwalić współczesne powieści

śmięciowe. Porównywano ją do Rodziewiczówny, kpiąc równocześnie i z tamtej. Nie wiercie w takie banały. Wiedług mnie nie ma nic złego w tworzeniu bohatera – godnego, w kreowaniu fabuły wokół godnego życia, które stawia przed człowiekiem wyzwania, człowiek zaś nie upadła się, a wykazuje się siłą i charem ducha.

Promuje się dzisiaj wizerunek człowieka słabego, człowieka, który ma błahe problemy, nie stawia przed sobą wyzwania, interesuje się tylko plotkami i knuciem. Jest prózny, niezdolny do empatii, pomimo uczestnictwa w milionie imprez charytatywnych. Zresztą nasze czasy, to czasy zbiorok, czasy rozdawania, czasy lenistwa intelektualnego i fizycznego.

Bohater Rand jak i Rodziewiczówny to faktycznie bohater-woli. Woli niezłomnej i prawie nie-ludzkiej, ale czy nie do takiego charakteru powinniśmy równać, czy nie takie cechy w sobie wykuwać? Praca nad sobą i praca sama w sobie to główny rys bohaterów tych pisarek i jeżeli się uprzeć, to faktycznie można je do siebie porównać, ale tylko w tym aspekcie i nie po to, żeby kpić z moralnego kręgosłupa człowieka.

„Atlas zbuntowany” to opowieść o zdolnych ludziach, którzy dzięki swoim twórczym umysłom wprawiają maszynę świata w ruch. To właściciele hut, firm kolejowych, banków, kopalń, przemysłowcy. Rząd wprowadza coraz to nowe przepisy, które mają na celu utrudnić im pracę i ograbić ich z zysków, na rzecz grabieżców. Twórcy dźwigający zadki grabieżców na swoich plecach zostają upodleni i zniewoleni w imię „wspólnej sprawy”, w imię „równych szans”, w imię „społecznego dobra”. Warto się w tym momencie zastanowić, co zrobić, żeby wygrać z wrogim systemem? Najlepiej nie przeskadzać mu w podejmowaniu kolejnych ustaw i rozporządzeń, które prowadzą do zguby jego świata. Bohaterowie „Atlasu” rozpoczynają strajk polegający na tym, że likwidują swoje przedsiębiorstwa i znikają. Dochodzi to tego, że miasta zamierają. Jest zawierucha, nie ma ogrzewania, nie ma prądu, nie działa kolej.

Narracja zauroczyła mnie ogromnie. Język cięty, świetne metafory, brak banałów. Trwałam w tym zauroczeniu do strony siedemsetnej, potem niestety było już gorzej. Być może pisarka podjęła się karkołomnego zadania, tworząc powieść beletrystyczną, która stała się wykładnią jej filozofii – filozofii obiektywizmu i to sprawiło, że sama fabuła straciła pazur.

Warto jednak poświęcić czas i przeczytać „Atlas zbuntowany” gdyż jest to naprawdę interesująca powieść, na temat której można dyskutować i dyskutować.

Agnieszka Czachor

„Miasto motyli” Patrycji Gielarowskiej

„*Miasto motyli*” to debiutancki tomik poezji Patrycji Gielarowskiej, ekonomistki z klasy drugiej Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Publikacja wydana została dzięki współpracy

Anny Kiwak i Bogusławy Sobowskiej-Rekut – nauczycielek tej szkoły z Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną w Kolbuszowej. W przygotowaniach wzięli udział również utalentowani plastycznie uczniowie: Radosław Rębisz i Aleksandra Stachurska, którzy są autorami ilustracji, a prywatnie przyjaciółmi Patrycji.

Tomik został podzielony na cztery części: „Miłość”, „Wszystko płynie”, „Rzeczy ważne”, „Inne niezwykłości”. Twórczość młodej poetki jest zapisem codzienności ukazanej przez pryzmat niezwykle wrażliwej osobowości. Wiersze dotyczą każdej sfery życia młodej dziewczyny i sprawiają, że czytelnik zagłębia się w świat jej uczuć związanych z pierwszą miłością, dorastaniem i problemami szarej codzienności. Każdy wiersz jest odbiciem jej duszy i melodią, którą nosi w sercu. Tomik można nabyć w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej.

Autor: A.Kiwak, B.Sobowska-Rekut

Skrzydła

miała złote dłonie
i anielskie skrzydła
tylko nieliczni znali jej imię

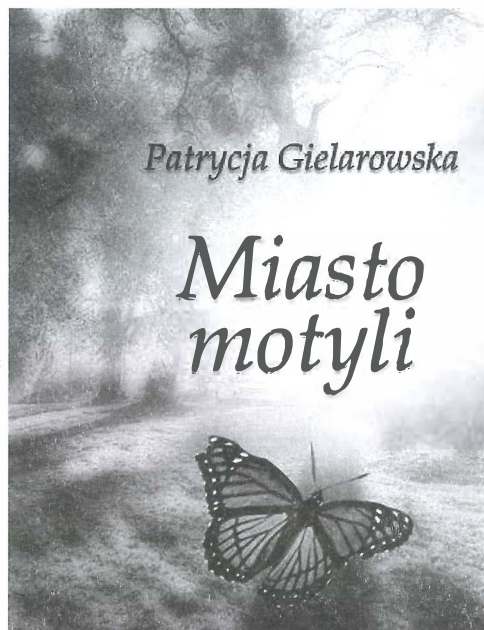
nie szukała poklasku
wśród wytresowanych małp

miała złote dłonie
ukradli jej skrzydła a mimo to potrafi latać



Miasto niedoskonałości

bywałam w mieście
gdzie wszystkie motyle poginęły
te żółte porwał wiatr
a białe
odleciały
same z siebie
i gdy w mieście nie było już motyli
słońce przestało widzieć
uciekałam w ciemność
choć już dawno wyrosłam
z zabawy w chowanego
liczyłam
i tylko zegar tykał
wybijał każdą naszą niedoskonałość
nasze cienie
(choć słońce nie widziało)



Jesienna noc w szkole

Już po raz kolejny uczniowie kolbuszowskiej „Jedynki” mieli możliwość sprawdzenia, jak wygląda szkoła nocą i co fajnego można tutaj robić.

Ten niecodzienny pomysł na wspólne spędzenie części weekendu połączone z klasowym Dniem Chłopaka zrodził się w głowach uczniów klasy 3c. I tym razem do tego przedsięwzięcia dzieciaki bardzo dobrze się przygotowały. Na jednej z lekcji układały harmonogram nocnych zabaw i zajęć, ustalały menu na kolację i śniadanie, planowały miejsce do spania. Cała impreza rozpoczęła się w piątek 30.09 o 18.00 i zakończyła w sobotę o 9.00 rano. Rodzice na pomysł zorganizowania nocy w szkole zareagowali bardzo pozytywnie. Chętnie pomogli w przygotowaniu „spania” i długo towarzyszyli dzieciom w nocnych zajęciach. Szkoła do bardzo późnych godzin tętniła życiem, a nad bezpieczeństwem trzecioklasistów czuwała wychowawczynie oraz dwie mamy – Pani Dorotki.

Atrakcjami wieczoru i nocy było między innymi wielka pizza, fotografowanie się i zmienianie twarzy w programie graficznym, kalambusy,

podchody i zabawy w chowanego oraz bitwa na poduchy. Na sam koniec przed snem były opowieści o duchach. Cisza nocna zapadła, kiedy za oknami robiło się jasno, choć niektórzy z uczestników nie mieli w planach spania. Nad ranem, zmęczeni i niewyspani uczniowie (ale w dobrych humorach)

zjedli śniadanie przygotowane przez mamy i doprowadzili szkołę do stanu używalności.

Rodzice podkreślali, że takie nocne zabawy w szkole to fajna atrakcja dla ich dzieci, a mamy, które zostały na całą noc, zaproponowały swoje uczestnictwo w kolejnych takich imprezach.

Ilona Iwaniak
wychowawca klasy 3c



Jesienne spotkanie z poezją w Widelce

W ramach XXVI Międzynarodowej Galicyjskiej Jesieni Literackiej 4 października 2016 roku odbyło się w Zespole Szkół w Widelce spotkanie z poetą Kazimierzem Burnatem z Wrocławia. To literat i tłumacz, którego życiorys może zafascynować młodego człowieka.

Był prekursorem harcerstwa dla młodocianych przestępców, żołnierzem „Czerwonych беретów”, spadochroniarzem, dyrektorem słynnego „Polaru”. Wydał siedem tomików poetyckich, a jego wiersze zostały przetłumaczone na 42 języki.

W Bibliotece Szkolnej zaprezentował swoje wiersze. Z prawdziwą pasją opowiadał zgromadzonym uczniom o swoich artystycznych fascynacjach oraz o niezwykłym życiorysie. Podkreślił, że wywodzi się z małej wsi, ale dzięki własnej pracy i wytrwałości udało mu się realizować swoje pasje i osiągnąć sukces.



Ponad godzinne spotkanie minęło bardzo szybko. Uczniom bardzo podobała się ta lekcja poezji.

Obiecali śledzić artystyczne poczynania naszego gościa na Facebook'u.

Renata Peret

Szkoły ponadgimnazjalne w powiecie kolbuszowskim

350 uczniów – tylu uczniów zostało przyjętych do szkół ponadgimnazjalnych, funkcjonujących na terenie powiatu kolbuszowskiego w obecnym roku szkolnym. 167 z nich wybrało Zespół Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r., 93 – Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej, zaś 90 – Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych im. KEN w Weryni.

Nowi uczniowie, podobnie jak ich starsi koledzy, w każdej z wybranej przez siebie szkole będą mogli liczyć nie tylko na kształcenie na wysokim poziomie, ale również brać udział w różnorodnych zajęciach pozalekcyjnych, warsztatach oraz ciekawych projektach unijnych.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

W kolbuszowskim Liceum Ogólnokształcącym, w obecnym roku szkolnym, realizowanych jest kilka innowacji pedagogicznych. Wśród nich wymienić można: warsztaty dziennikarskie, elementy wiedzy o prawie, bezpieczeństwo wewnętrzne, matematykę z GeoGebra, warsztaty teatralne oraz licealno-akademicką chmurę edukacyjną. Uczniowie klasy medycznej natomiast, dzięki umowie podpisanej między LO a Zamiejscowym Wydziałem Biotechnologii UR z siedzibą w Weryni, uczestniczą w zajęciach laboratoryjnych. Młodzież współpracuje również z WSPiA w Rzeszowie, z którą szkoła podpisała umowę o współpracy i to właśnie na podstawie tej umowy powstała Podkarpacka Młodzieżowa Akademia Prawa i Bezpieczeństwa.

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNYCH

Zajęcia i koła zainteresowań prowadzone są

również w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

Wśród nich znajdują się te, wynikające z potrzeb uczniów, tj. zajęcia przygotowujące do egzaminów, zajęcia wyrównawcze oraz ich zainteresowań, jak np. zajęcia sportowe, taneczne, muzyczne, ekologiczne, modelarskie, budowlano-architektoniczne oraz informatyczne.

Dzięki szerokiej współpracy z lokalnymi organizacjami, wiodącymi przedsiębiorstwami oraz hotelami na terenie województwa podkarpackiego, ZST organizuje dla swoich uczniów praktyki zawodowe, zajęcia praktyczne oraz staże zawodowe. Ponadto szkoła uczestniczy m.in. w projekcie pn. „Powiat Kolbuszowski stawia na kształcenie zawodowe” i „Erasmus+”, w ramach którego organizowane są praktyki i staże zagraniczne w Hiszpanii i Niemczech. Szkoła, jak podkreśla jej dyrektor Ryszard Zieliński, zapewnia uczniom komfortowe i bezpieczne warunki nauki oraz umożliwia zdobycie dodatkowych kwalifikacji wykraczających poza program nauczania, ułatwiając start w dorosłe życie.

ZESPÓŁ SZKÓŁ AGROTECHNICZNO-EKONOMICZNYCH W WERYNI

Projekt realizowane przy udziale unijnych funduszy odbywają się będą również w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni. Obecnie 12-osobowa grupa uczniów odbywa praktyki zawodowe w Turyngii (Niemcy). Doświadczenie na europejskim rynku pracy uczniowie zdobywać będą także w Anglii. Na ten cel szkoła otrzymała 132 966 euro. W ramach działań projektowych do



W szkołach ponadgimnazjalnych, funkcjonujących na terenie powiatu kolbuszowskiego, uczniowie mają możliwość nie tylko nabywania wiedzy, ale również zdobywania nowych umiejętności i rozwijania swoich pasji.

Anglii pojedzie w sumie 51 osób na trzytygodniowe praktyki. W ZSAE w Weryni realizowany będzie również projekt pn. „Powiat Kolbuszowski stawia na kształcenie zawodowe”, który odbywał się będzie w ramach RPO WP na lata 2014-2020. W szkole realizowany będzie także projekt polegający na rozwoju kształcenia zawodowego poprzez modernizację infrastruktury edukacyjnej. W ramach tego zadania zakupione zostanie wyposażenie do szkoły oraz prowadzone będą prace remontowe. Ponadto uczniowie ZSAE w Weryni będą mieć możliwość udziału w zajęciach pozalekcyjnych oraz kursach: barmańskim, kelnerskim, cukierniczym, carvingu, spawacza, obsługi wózków widłowych oraz prawa jazdy, dzięki czemu będą jeszcze lepiej przygotowani do dalszej edukacji lub podjęcia pracy.

Opr. Barbara Żarkowska

Koncert Papieski

W niedzielę 25 września 2016 roku o godz. 16:00 w Kolbuszowej odbył się Koncert Papieski.

*W kolegiacie pw. Wszystkich Świętych wystąpił krakowski zespół **Noro Lim**.*

*Wokalistką, a jednocześnie autorką tekstów jest **Ewa Aksamovic**. Koncert „Śladami miłości” wpisal się w przeżywaną w Kościele Rok Miłosierdzia.*

Patronat nad wydarzeniem objęli: Marszałek Województwa Podkarpackiego, Burmistrz Kolbuszowej, Starosta Kolbuszowski.



Uczniowie z Widelki na Węgrzech

- „Nie miałam dotąd koleżanki o imieniu **Kitty**” **Wiktoria**

- „Fajnie było z **Attilą**, a teraz pisze do mnie na **Facebook-u**” **Dominik**

Ogrom emocji zrodził się podczas wyjazdu na polsko – węgierską wymianę uczniów pomiędzy Zespołem Szkół w Widelce, a dwujęzyczną szkołą podstawową **Móricz Zsigmond** w miejscowości **Mátészalka**. 19 uczniów wraz z opiekunami miało okazję poznać zasady funkcjonowania szkoły oraz systemu edukacji na Węgrzech.

Zwiedziliśmy również miasteczko – teatr, synagogę, muzeum wozów i powozów „**Szatmár**”. Podczas wrześniowego wyjazdu mogliśmy uczestniczyć w węgierskim festiwalu na cześć zakończenia winobrania – wspaniałej paradzie ulicami miasta.

Bardzo dużym przeżyciem, a zarazem bezcenną lekcją dla uczniów była konieczność posługiwania się językiem angielskim.



Dla wielu był to pierwszy szlif zdobytych w szkole umiejętności. Nowo nawiązane przyjaźnie polsko – węgierskie uczniowie będą mieli

możliwość rozwijać podczas rewizyty uczniów w Widelce w dniach 20-21 października 2016.

Aleksandra Chudzik, klasa III gim



„Tu się zaczęło” - 70 lat Zespołu Szkół w Weryni

*„Tylko, że aby drogę mierzyć przyszłą,
Trzeba-ć koniecznie pomnieć skąd się
wyszło!”*

C.K. Norwid

Kierowani tymi słowami z różnych zakątków Polski i świata przybyli absolwenci, aby uczcić ten ważny jubileusz. W murach Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni 24.09.2016 roku spotkało się po latach ponad 250 absolwentów z różnych roczników. Był wśród nich najstarszy absolwent Pan Konstanty Halat, który ukończył szkołę w 1949 r. Obchody jubileuszowe składają do refleksji nad dorobkiem wszystkich osób związanych ze szkołą.

Jubileuszowe spotkanie przypominało

absolwentom jak w murach szkoły rodziły się życiowe pasje, pierwsze przyjaźnie, wzruszenia, sukcesy i porażki. Obecni na spotkaniu absolwenci z sentymentem wspominali młodość, klasę, nauczycieli i wychowawców, koleżanki i kolegów, przywoływali wspomnienia i przeżycia najprzyjemniejsze, humorystyczne ale i te związane z szarym dniem ucznia sprzed lat.

W ciągu 70 lat swego istnienia mury Zespołu Szkół w Weryni opuściło 9447 absolwentów. Od początku istnienia aż do czasów obecnych szkołą kierowało 8 dyrektorów, a pracowało w niej 297 nauczycieli. Szkoła kilka razy zmieniła swoją nazwę oraz kierunki kształcenia dopasowując się do potrzeb lokalnego środowiska i rynku pracy.



Szkołę można porównać do żywego organizmu, który podlega ciągłym zmianom. Czas przecież nieubłaganie płynie, zmieniając ludzi i miejsca.

Zmiany widać szczególnie wyraźnie z perspektywy czasu. Zjazd absolwentów to doskonała okazja do spotkania po latach, integracji, ale również do refleksji nad historią szkoły i perspektywami jej rozwoju. Przybyli na Zjazd Absolwenci byli zdumieni zmianami, które do-



strzegali na każdym kroku w samym budynku szkoły jak i jej otoczeniu. Wrażenie robiło nowe boisko szkolne, odnowione klasy, nowe ławki, krzesła, dostęp do komputerów a nawet lektur szkolnych w bibliotece. Największe zdumienie jednak wzbudził dziennik elektroniczny, który na bieżąco może przeglądać nauczyciel, uczeń i rodzic. Każdy z Absolwentów podkreślał, że możliwości które dziś daje szkoła swoim uczniom są ogromne: zagraniczne praktyki zawodowe, staże wakacyjne, dodatkowe kursy dla nich były tylko niespełnialnymi marzeniami, wtedy wyjazdy za granicę przez długie lata nie były możliwe.

Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą, koncelebrowaną przez księży będących absolwentami bądź katechetami w szkole. Jan Gniewek, który ukończył szkołę w 1982 roku. Towarzyszyli mu ksiądz Józef Opaliński, absolwent z roku 1986, oraz uczący przez kolejne lata w szkole ksiądz Artur Progorowicz, Krzysztof Tomkiewicz, Stefan Michalski, Tomasz Ryczek. Homilię wygłosił ksiądz Jarosław Depczyński, a towarzyszył mu proboszcz parafii Wszystkich Świętych i wicedziekan Dekanatu Kolbuszowskiego ksiądz Lucjan Szumierz. Po uroczystej Mszy Świętej delegacja absolwentów dokonała uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej Jubileuszu 70-lecia Szkół w Weryni. Odsłonięcia dokonali prof. doc dr hab. Stefan Skiba, Zygmunt Zięba, Konstanty Halat, Maria Strzępa, Jan Gniewek. Po odsłonięciu tablicy pamiątkowej delegacja absolwentów udała się na Cmentarz w Kolbuszowej by uczcić pamięć zmarłych pedagogów, kolegów i koleżanek. Pozostali Absolwenci uczcili pamięć zmarłych zapalając znicz przed kaplicą Tyszkiewiczów, znajdującą się na terenie szkoły. Tę część uroczystości zakończyły przemówienia, wśród których szczególnie wzru-



szejące było przemówienie przewodniczącej komitetu organizacyjnego pani Marii Strzępy. W imieniu absolwentów podziękowała ona wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania uroczystego zjazdu. Zwróciła uwagę, że „obecność na Zjeździe tak licznej grupy Absolwentów jest potwierdzeniem faktu, jak mocne są więzi powstałe w czasie nauki w tej szkole przed kilkunastu, trzydziestu, pięćdziesięciu, a nawet siedemdziesięciu laty.”

Oficjalnym uroczystościom towarzyszyły poczty sztandarowe, czyli obecnego sztandaru Zespołu Szkół Agrotechniczno- Ekonomicznych w Weryni oraz historycznego już sztandaru Zespołu Szkół Rolniczych.

Ważnym punktem Zjazdu była akademia zainspirowana zapisami w kronikach szkoły. Zapisy te wywołały niejedną łzę wzruszenia,

gdynagle przypomnieli występujący zdarzenia i ludzi z przeszłości. Powodów do wzruszeń było jednak więcej: wystawa „Wczoraj i dziś” prezentująca dorobek szkoły w latach 1946-2016, gdzie Absolwenci odnajdywali siebie lub znajomych na licznych fotografiach czy publikacja „Powróćisz tu” autorstwa Stanisława Olszówki.

Przybyli na zjazd Absolwenci zauważyli, że mimo upływu czasu, zmiany nazwy szkoły, wyglądu otoczenia, jedno pozostało niezmiennie, mianowicie troska nauczycieli o dobro i rozwój uczniów. Takie zdanie wyraziła jedna z absolwentek po rozmowie z uczennicą Patrycją Gielarowską, która w czasie zjazdu promowała swój debiutancki tomik poetycki pt: „Miało motyli”, wydany dzięki współpracy nauczycieli z ZSA-E z Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną w Kolbuszowej.

Zebrani wystrojeni, uśmiechnięci i szczęśliwi, że mogą spotkać się po latach bawili się do białego rana. Tańcom, wspólnym rozmowom, wspomnieniom nie było końca.

Zjazd zorganizował Komitet w składzie: Maria Strzępa, Elżbieta Rozmus-Maciąg, Lucyna Nowak, Marian Hopek, Zygmunt Śnieżek, Franciszek Skrzela, Jan Stapor, Andrzej Wesołowski. Stroną techniczną całego przedsięwzięcia zajęli się pracownicy i nauczyciele szkoły oraz bardzo liczna grupa uczącej się młodzieży.

W imieniu wszystkich nauczycieli, uczniów i pracowników szkoły, pragniemy podziękować za liczne przybycie i przeżywanie z nami tak ważnej chwili dla naszej społeczności.

*Opracowali:
Anna Kiwak
Bolesław Krzysztofiński*



Przed Powstaniem, albo: CZY PREMIER STANISŁAW MIKOŁAJCZYK WIEDZIAŁ....? (4/4)

W takiej atmosferze i w takich relacjach naszych polityków oraz dowódców miały ostatecznie rozegrać się losy Rzeczypospolitej. Za wolność waszą i naszą dziesiątki tysięcy bohaterów miały jeszcze oddać życie.

Czy jednak gen. Tatar był na przełomie lat 1943/1944 defetystą i to na tyle niebezpiecznym w dobie kryzysu, że w związku z tym postanowiono wyeliminować go z kierowniczej roli w KG AK wysyłając jako delegata Armii Krajowej do Londynu? Czy w ogóle i czy słusznie już wówczas uznano „realistę” gen. Tatara za niebezpiecznego? Czy do tego czasu miał jak najlepsze intencje, a dopiero „niesprawiedliwość” jaka go spotkała zachęciła go do odegrania politycznej i strategicznej roli największego (nawet wielokrotnego) oszusta całej polskiej uchodźczej państwowości? Czy nagła zmiana jego postawy mogła być dla wielu dobrze go znających osób niezauważalna lub zrozumiała?

Czy wierzyć późniejszym relacjom gen. Pełczyńskiego i płk. Iranka - Osmeckiego (szefa II Oddziału Sztabu), twierdzących, iż akcję zakulisową powiadomienia „Londynu” o wysłaniu człowieka nie zasługującego na polityczne zaufanie zorganizowano w Warszawie tak nieudolnie, iż w Londynie tego nie zrozumiano, bądź ostrzeżenia niezbyt jasne zlekceważono i w rezultacie człowiek, który opuszczał Warszawę wedle zdania czołowych czynników KG AK jako osoba w pewnym sensie politycznie skompromitowana, dostał w Londynie najważniejsze stanowisko sztabowe do kontaktów z krajem!

Trudno w to wręcz uwierzyć! Łatwiej przyjąć, iż gdyby sztabowcy AK byli już wówczas przekonani, iż gen. Tatar może być bezpośrednio niebezpieczny dla polskiej racji stanu (w czym retrospektywnie się nie mylili), gdyby stracili do niego zupełnie zaufanie, to podjęliby jednak działania skuteczniejsze, choć oczywiście w Warszawie nie przypuszczano, iż Tatarowi Londyn powierzył tak odpowiedzialne stanowisko. Być może, że ostrzeżenia, które wysłano do Londynu, były w tonie mało kategorię, a w treści mało konkretne, a do tego przekazywane na zbyt niskim szczeblu, wobec czego szybka „kontrakcja” Tatara okazała się skuteczna. Liczono zapewne w Warszawie, iż z jednej strony gen. Tatar przedstawi w Londynie obiektywny stan Armii Krajowej, a przesłane drogą pośrednią, głównie do gen. Sosnkowskiego i Kopańskiego, zastrzeżenia miały tylko na celu zatrzymanie Tatara w Londynie; on sam, jeszcze nieświadom, iż tak mocno się naraził otoczeniu obiecywał przeciwnie, iż swoje własne poglądy przedstawi osobiście najwyższym władzom w Londynie (nie wiemy czy tak zrobił, raczej może tylko Mikołajczykowi, który mógł je uznać za interesujące) i liczył, że po krótkim pobycie w Londynie wróci do kraju. Pewnie nikt się nie spodziewał, że jego „kontrakcja” będzie opierać się na powszechnym oszustwie. Tak czy owak,

niewątpliwie się mylono w Warszawie i omyłka ta miała swoje niezwykle dalekosiężne skutki.

Pomijając inne kwestie warto zająć się kluczowym problemem roli gen. Tatara u boku Mikołajczyka oraz jego roli dla decyzji o Powstaniu Warszawskim. 21 kwietnia 1944r. gen. Tatar, po pobycie we włoskiej Bazie Przerzutowej lądował w Anglii. Nominacją otrzymał prawdopodobnie z inicjatywy gen. Kopańskiego, także artylerzysty, który mógł mieć do Tatara pełne zaufanie. Nie da się jednak wykluczyć, że inspiracja pochodziła już od samego premiera Mikołajczyka, z którym Tatar zdążył się skontaktować i przedstawić mu wymyśloną przez siebie koncepcję „wzięcia wszystkiego”. Wybuch w Polsce dużej akcji zbrojnej o charakterze powstańczym był, przynajmniej na etapie przygotowań, ważnym elementem tego planu, stawiającym Mikołajczyka i jego współpracowników wobec Sowietów jako samodzielnego i zdecydowanego partnera. Może Tatar do końca, znając dobrze Grotę, nie spodziewał się, że jednak wyda rozkaz do powstania, może nie docenił możliwości perswazyjnych gen. Okulickiego? Bo przecież krajowe decyzje, pozornie samodzielne, nigdy by nie doszły do skutku, gdyby nie zdecydowane ich poparcie, tj. danie swego rodzaju *carte blanche* czynnikom krajowym przez premiera Mikołajczyka. Może warto jeszcze przypomnieć, iż Tatar był oficerem w armii carskiej, zawsze nastawiony wrogo (nie jest jasne dlaczego) wobec piłsudczyków i naprawdę czuł się bliski ruchom ludowym. Przed II wojną oficerowie zawodowi nie należeli do partii politycznych. W jaki sposób Tatar znalazł się wśród ludzi związanych z premierem Mikołajczykiem tego wciąż bliżej nie wiadomo. Być może Tatar już przed przybyciem do Londynu miał powiązania w kierownictwie „Rocha” i otrzymać mógł od działaczy ludowych polecenia do przekazania ich treści Mikołajczykowi, co mogło ułatwić start polityczny gen. Tatara w Londynie. Nie ulega wątpliwości, iż w okresie do Powstania Warszawskiego włącznie gen. Tatar współpracował z premierem Mikołajczykiem, co także znalazło wyraz w jego roli w czasie podróży amerykańskiej Mikołajczyka, choć pewnie już na zawsze pozostanie tajemnicą, jak daleko ta „ustawka” sięgała. Ich strategia - wedle tego, co o niej wiadomo i co można jako hipotezę przyjąć, opierała się na dążeniu do porozumienia ze Stalinem kosztem daleko, nawet bardzo daleko, idących ustępstw. Co do taktyki to dążenie do porozumienia nie wykluczało jednak starań o polepszenie własnej pozycji w ewentualnych rokowaniach i to właśnie zrodziło silne poparcie Stanisława Mikołajczyka dla idei podjęcia walki o Warszawę. Można suponować iż to właśnie gen. Tatar mocno nakłaniał, różnymi metodami, zarówno Mikołajczyka, jak i czynniki krajowe do wystąpienia. Jak wiadomo, klęska jest zawsze sierotą. Stąd po klęsce Powstania kto



mógł to się odżegnywać od roli przy pobieraniu tej decyzji. Także i gen. Tatar parokrotnie deklarował się jako przeciwnik Powstania. W rzeczywistości nie ma cienia dowodu na to, że gen. Tatar uczynił cokolwiek, by przeszkodzić decyzji o Powstaniu, a wręcz przeciwnie - są dowody na tezę przeciwną. M. in. Tatar wpływając na bardzo chwiejnego gen. Kopańskiego, przekonanego, iż działa zgodnie z intencjami rządu, odegrał kluczową rolę w umocnieniu KG AK w przekonaniu, iż decyzja bitwy o Warszawę jest przez Londyn aprobowana, a znaczna pomoc zrzucona ostatecznie będzie mogła być udzielona. Tatar był za taką decyzją tak bardzo, że starał się uniemożliwić lub opóźnić odlot kuriera Nowaka-Jeziorańskiego, który miał zawieść do Warszawy ostrzeżenia gen. Sosnkowskiego. Generalnie uniemożliwiał w różny sposób pełną komunikację między gen. Borem-Komorowskim a Sosnkowskim, a w szczególności dokonał przedredagowania, a w istocie sfalszowania telegramu Naczelnego Wodza z 7 lipca, a następnie (za zgodą Kopańskiego) cenzurował lub nie wysłał ostatnich depeesz Sosnkowskiego. Ustalenia autora pozwalają na dodatkowe potwierdzenie tezy, iż Tatar, niewątpliwie działając zgodnie z ówczesnymi poglądami Mikołajczyka lecącego do Moskwy na rokowania, a przy bierniej postawie Kopańskiego, spowodował, iż KG AK było przekonane, iż jej dążenie do wydania bitwy o stolicę jest nie tylko aprobowane, ale i popierane przez najwyższe czynniki w Londynie.

Tu już wyraźnie widać, jak ważną dla tego planu była pełna kontrola nad „Elbą” oraz nad radiostacją „Jutrzenka”, poprzez którą utrzymywana była (przynajmniej oficjalna) łączność szyfrowa pomiędzy KG AK a Londynem.

Wydaje mi się, że ta właśnie okoliczność była decydująca dla decyzji NW gen. Sosnkowskiego, który w Londynie odcięty od szybkiego i rzetelnego dostępu do depeesz z Kraju - szukał „szczęścia” we Włoszech, blisko „Jutrzenki”, bo przecież już po wprowadzeniu go w błąd przez gen. Andersa przed bitwą o Monte Cassino trudno uwierzyć w szczególnie zażyłość między obydwojma dowódcami.

To gen. Tatar decydował o przekazywaniu, zniekształcaniu lub zatrzymywaniu depeesz gen. Sosnkowskiego do Warszawy. O jego tupeciu i poczuciu bezkarności świadczy jego powojenna wypowiedź na ten temat: „Były takie depezesy. Notabene nie zostały one przekazane do kraju, bądź nadeszły z dużym opóźnieniem. Nie miały żadnego wpływu na rozwój sytuacji”. Gen. Tatar nie wyjaśnił, że właśnie to on zatrzymując depezesy przyczynił się najbardziej do tego, że oficjalny wpływ gen. Sosnkowskiego na KG AK w końcu lipca został w ogromnej mierze wyeliminowany.

7. Mjr Jan Jaźwiński zanotował w swoich wspomnieniach: „Plan przerzutu do Krajutak zwany Odwet opracowany przez O. Sp. pod osobistym kierownictwem Tatara, który otrzymałem 25 czerwca okazał się dywersją w celu zdeorganizowania pracy przerzutu z Jutrzenki, która była jedyną bazą, z której załogi brytyjskie i nieliczne polskie mogły wykonywać zrzuć.”

17 lipca do stacji wyczekiwania Bazy na przerzut przybył z Neapolu kurier NW do dowódcy AK Jan Nowak-Jeziorański. 21 rozmawiał z Jaźwińskim i potwierdził mu, że nie istnieją możliwości większego wsparcia Kraju, a informacje przekazywane na ten temat przez Tatara muszą być tylko zwykłym fałszerstwem, dlatego Tatar osobiście kontroluje treść depezy i decyduje o ich ujawnianiu bądź ukrywaniu. Jak wiemy kurier Nowak dotarł do gen. Bora – Komorowskiego zbyt późno.

21 lipca z zarządzonych 15 samolotów startowało 11 samolotów, wykonało zrzuć zadanie 6 załóg.

Major Jaźwiński twierdzi, że 25 lipca 1944 r. o godz. 00.50, korzystając ze swego, dostępnego jeszcze „prywatnego” kontaktu radiowego z gen. Borem – Komorowskim, wysłał doń, na osobiste polecenie płk. Demela depezę NW gen. Sosnkowskiego do Lawiny (Bora) oznaczoną numerem L. 1087:

„1. Szybki i możliwie szeroki rozwój Sił Zbrojnych na obczyźnie uważam za szczególną konieczność chwili, gdyż polityka faktów dokonanych może doprowadzić do pogłębienia różnic pomiędzy Moskwą i przyjaciółmi. Trzeba być przygotowanym na zmianę sytuacji politycznej, powstałej wbrew woli przyjaciół, a na skutek złej woli Sowietów. 2. W obliczu szybkich postępów okupacji sowieckiej na terytorium Kraju trzeba dążyć do zaoszczędzenia substancji biologicznej Narodu w obliczu podwójnej

groźby eksterminacji. Zasada samoobrony pozostaje w pełnej mocy. 3. Upoważniam Was w razie koniecznej potrzeby do wycofania, w rozmiarach przez Was określonych, najbardziej zagrożonych elementów AK, a przede wszystkim młodzieży na zachód i ku granicy słowacko – węgierskiej. In extremis zezwalam na wycofanie tych elementów poza granice Kraju z rozkazem przedostania się do sił naszych na obczyźnie. 4. Nadaję Wam prawo upoważnienia odpowiednio dobranych jednostek i grup ogarniętych lub pozostawionych terenie, aby dołączyły do formacji Berlinga. Opracujcie dla nich dobrze rozważone dyrektywy dotyczące ich roli i łączności z nami. Dyrektywy ustalić w sposób życiowy nie stawiając zbyt trudnych lub niewykonalnych zadań. 5. Aczkolwiek może to być ponad siły i wytrzymałość ludzką, dochodzę do twardego wniosku o potrzebie pozostawienia pod okupacją sowiecką naszej konspiracji, nielicznej i starannie dobranej o zadaniach realnie odmierzanych i na razie bardzo skromnych. 6. Apelowałem stad do Rządu by wymógł na przyjaciółach wysłanie do Was misji łącznikowo-obszaryjnej lub choćby tylko oficerów łącznikowych, wobec pewności, iż Sowiety przedstawiać będą fakty w sposób prowokacyjny i fałszywy, stwarzając pozory dla polityki eksterminacyjnej. Dyrektywy powyższe wysłałem z frontu, bez omówienia ich z Rządem. (-) Sosnkowski.

28 i 29 lipca były zarządzane operacje z Jutrzenki do kraju po 15 samolotów. Starty odwołano na skutek złego komunikatu meteo.

27 lipca premier Mikołajczyk został przed odlotem do Moskwy zawiadomiony, że rząd brytyjski nie ma środków na wspieranie teraz powstania. Jeśli jednak w Moskwie nastąpi porozumienie, może być zarządzony „najwyższy wysiłek” (if agreement reached In Moscow maximum effort May be ordered).

Przerzut „Riposta” – plan przerzutowy 1943/1944 zakończył się 30 lipca. W okresie planu przerzutowego wysiłek Jutrzenki był następujący: startowało 340 samolotów: 179 polskich i 161 brytyjskich. Zadanie całkowicie wykonane przez 178 samolotów: 104 polskie i 74 brytyjskie. Straty 10 samolotów: 3 polskie i 7 brytyjskich.

Podpułkownik H. M. Threlfall do mjr. Jaźwińskiego, 30 lipca 1944 r., wieczorem: „Czy może mnie pan powiedzieć czy bardzo często wyjazdy pańskiego dozorczy Hańcza mają charakter prywatny czy też służbowy. Sprawa ta jest zainteresowana placówka kontrwywiadu brytyjskiego w Taranto. Hańcza przyjeżdża tam bardzo często i przebywa z Włochami trudniącymi się czarnym rynkiem. W tym rejonie operuje też wywiad sowiecki i niemiecki. Co pan o tym myśli?”

31 lipca nadeszła depeza od Lawiny (Bora – Komorowskiego) L. dz. 1485: „palimy wszystkie placówki odbiorcze na wschodnim brzegu Wisły”.

Płk pil. Brzezina do gen. Ilżyckiego, Inspektora Polskich Sił Powietrznych, 31 lipca 1944 r.: „Bardzo pilne, do rąk własnych. Stwierdziłem, że stan dyonu 1586 jest bardzo krytyczny, tym bardziej, że najbliższy okres dwutygodniowy pod względem zrzuć jest uważany za najważniejszy. Obecnie jest 6 załóg, z tego dwie muszą być przeszkolone na Liberatorach, potrwa to do 15 sierpnia. Dwie załogi są na ukończeniu tury. Stirlingi nie są przewidziane dla polskiego dyonu. Załogi awizowane na 24 b.m. jeszcze nie przybyły.”

Depeza Lawiny L. 1507 z 1 sierpnia 1944 r.: „Podjęliśmy walkę o godz. 17.00 dn. 1 sierpnia o Warszawę. Dajcie pilne zrzuć amunicji i broni ppanc. Wprost na miasto. Filtry, Marcelego, Ogród Saski, Aleje Wojska, Puławska, Belwederska.”

Tadeusz Kensity

FINANSOWO

Ponowna elektryfikacja kraju

*Rząd zapowiada powstanie specjalnego tworu pod nazwą **ElectroMobilityPoland**, który miałby opracować prototyp, a następnie zacząć masową produkcję osobowego samochodu elektrycznego. W jego skład mają wejść kontrolowane przez Skarb Państwa spółki energetyczne - PGE, Tauron, Enea i Energa.*

Według przedstawicieli rządu nadszedł czas, aby Polska znalazła swoje miejsce w świecie nowoczesnej motoryzacji. Priorytetem miałyby być motoryzacja elektryczna. Świat nowych technologii powinien zatem stanowić pole do popisu dla polskich inżynierów i naukowców. Za 10 lat w Polsce może być milion samochodów na prąd, a elektryfikacja motoryzacji będzie kołem zamachowym naszej gospodarki - zapowiedzieli wicepremier Mateusz Morawiecki i minister energii Krzysztof Tchórzewski.

Jednak póki co, nie mamy marki, nie mamy produktu, nie mamy infrastruktury i

coraz bardziej krucho u nas z wyszkolonymi kadrami w tej dziedzinie. Owszem, za przykład można stawiać firmę Solaris, która stała się jednym z najważniejszych graczy na europejskim rynku autobusów, także tych z napędem elektrycznym. Ale po pierwsze spółka pracowała na to ciężko przez lata, budując renomę i prestiż oraz rozpoznawalność marki, po drugie opracowuje swoje elektryczne konstrukcje od długiego czasu, reagując na potrzeby rynku. A po trzecie, sektor autobusów czy pojazdów ciężarowych to nie sektor samochodów osobowych, rządzący się zdecydowanie innymi prawami.

Wydaje się, że problemem może się zatem okazać brak odpowiednich środków na realizację planów, ale także brak programów wspomagających sprzedaż pojazdów elektrycznych, ewentualnych zachęt dla kupujących czy wreszcie zupełny brak zaplecza.

Czy realne zatem jest stworzenie w Polsce programu budowy narodowego samochodu elektrycznego? Z pewnością wszystko zależy od poświęconych temu środków, włożonej pracy, a



przede wszystkim konsekwencji - to plan wymagający wielu lat planowych działań i systemowych rozwiązań. A z tym może być w naszym kraju trudno...

Marek Kowalski

Autor jest magistrem ekonomii i absolwentem handlu zagranicznego; posiada kilkunastoletnie doświadczenie zawodowe - pracując na stanowiskach kierowniczych w sferze finansów, zarządzania projektami (w tym restrukturyzacji) oraz importu w największych firmach Podkarpacia

Gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej

Blisko 400 pracowników gminnej oświaty obchodziło Dzień Edukacji Narodowej.

W czwartek 13 października odbyło się spotkanie kolbuszowskich władz samorządowych z nauczycielami oraz pracownikami szkół. Tradycyjnie głównym punktem uroczystości było wręczenie wyróżnień najlepszym pedagogom. W tym roku Nagrodę Burmistrza otrzymały 23 osoby.

W Dniu Edukacji Narodowej Burmistrz Jan Zuba tradycyjnie uhonorował nagrodami pedagogów placówek oświatowych, którzy w kształceniu młodzieży odnieśli szczególne sukcesy dydaktyczno-wychowawcze. Wręczenie nagród odbyło się w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Uroczystość rozpoczęła się częścią artystyczną przygotowaną przez Szkołę Podstawową w Domatkowie.

Gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów

pedagogicznych złożyli również: Zbigniew Chmielowiec Poseł na Sejm RP, Krzysztof Wilk Przewodniczący Rady Miejskiej, Ireneusz Kogut Inspektor ds. Oświaty, Władysław Koźmic Prezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kolbuszowej.

Nagrodę Burmistrza Kolbuszowej otrzymali:

Kazimiera Rudna
Halina Mianowska
Agata Sito
Magdalena Salach
Lucyna Stagraczyńska- Domin
Renata Ożóg
Jerzy Sitko
Beata Żywiec
Katarzyna Skupińska
Czesław Łopata
Ks. Stanisław Marczewski
Miroslaw Karkut
Teresa Rzaša
Małgorzata Andryś
Anna Pawełek
Barbara Wiącek
Urszula Puzio- Szewc
Krystyna Czachor
Jadwiga Siwick
Beata Stefanek
Barbara Wilk
Mariola Gola
Anna Marek



Lasowiackie zimiocki +

W niedzielę 25 września mieszkańcy gminy bawili się na corocznych Lasowiackich Zimiockach.

Imprezę zorganizowano przy Centrum Kultury Wsi w Kolbuszowej Górnej. Występy zespołów ludowych oraz konkursy teatralne i kulinarne to główne atrakcje tegorocznego święta ziemniaka.

Zespoły ludowe wzięły udział w rywalizacji na najlepszej przedstawienie obyczajowe z kołyską. Publiczność miała okazję obejrzeć sześć wystąpień związanych z narodzinami. W tej kategorii zwyciężyło KGW Jaciska z Nowej Wsi. Z kolei najlepsze „zimiocki z ogniska i blachy” przygotowało KGW Świerczów pokonując pięć pozostałych kół wiejskich.

Na scenie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Wiercany” oraz Pogodni Ranizowianie. Zabawę taneczną poprowadził zespół Medium.



ZŁOTE I DIAMENTOWE PARY

50 lat temu, 12 par z Gminy Kolbuszowa stanęło na ślubnym kobiercu. 17 października świętowali swój jubileusz. Uroczyste spotkanie odbyło się w budynku Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu.

Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz miejskich Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk, poseł Zbigniew Chmielowiec, Zastępca Kierownika USC Ewa Gul-Czachor oraz tegoroczni jubilatki:

1. Dworak Mieczysław i Anna z Widelki
2. Filipowicz Stanisław i Helena z Kupna
3. Głaz Bronisław i Izabela z Kolbuszowej
4. Jadach Stanisław i Krystyna z Zarębek
5. Jarosz Jan i Maria z Widelki
6. Kukulski Marian i Joanna z Widelki
7. Marek Stanisław i Stanisława z Kupna
8. Michałek Józef i Helena z Kłapówki



9. Rak Jan i Genowefa z Kolbuszowej Górnej
10. Rak Jan i Danuta z Kolbuszowej Górnej
11. Stąpor Stanisław i Krystyna z Kolbuszowej
12. Woźniak Roman i Katarzyna z Widelki

W tym roku również pięć małżeństw obchodziło 60-tą rocznicę ślubu: Cisło Michał i Helena, Ciszek Franciszek i Janina, Lenart Jan i Aniela, Szadkowski Jan i Bronisława, Wilk Józef i Stefania.

Głównym punktem uroczystości było przekazanie przez Burmistrza Kolbuszowej medali „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” przyznanych przez Prezydenta RP. Pary otrzymały również pamiątkowe dyplomy oraz kwiaty. W trakcie uroczystości wniesiono toast za zdrowie „złotych par”. Dla jubilatów zaśpiewała Katarzyna Liszcz - Starzec.

Prosimy zainteresowane pary małżeńskie, które osiągnęły wymagany staż (co najmniej 50 lat) i są zainteresowane otrzymaniem medalu od Prezydenta RP o kontakt z USC w Kolbuszowej (tel. 17 2271 513). W szczególności prosimy o informacje od tych par, które brały ślub poza Kolbuszową, a obecnie zamieszkują na jej terenie.



„Odwaga jest początkiem działania”

We wtorek 04.10.2016r. MRM IX Kadencji zainaugurowała swoją działalność. I sesję uroczystie otworzył pan Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk.

Pogratulował młodym radnym odwagi i determinacji w dążeniu do realizacji swoich marzeń. Podkreślił, że fakt iż tak wielu młodych ludzi chce się angażować w działalność społeczną i realizować się na tej niwie napawa dumą, pozwala ze spokojem patrzeć w przyszłość. Następnie nowo

wybrani radni złożyli uroczyste ślubowanie powtarzające słowa roty ślubowania za Przewodniczącym RM Krzysztofem Wilkiem. Realizując kolejny punkt naszego posiedzenia wybrano Komisję Skrutacyjną w celu przeprowadzenia wyborów na przewodniczącego i dwóch zastępców przewodniczącego MRM. Po przeliczeniu oddanych głosów Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Wojciech Peret przedstawił wyniki jej pracy. Przewodniczącym MRM została Karolina Niezgoda z Gim-

nazjum w Kupnie, zastępcami wybrano Klaudię Olszowy oraz Jakuba Piórka z Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej. Następnie ukonstytuowały się cztery komisje stałe pracujące w ramach rady, które opracowały założenia do planu pracy MRM. Na tym sesję zakończono.

**Przewodnicząca MRM
Karolina Niezgoda
i zastępcy Klaudia Olszowy i Jakub Piórek**

PRZEGLĄD INWESTYCJI W GMINIE



INWESTYCJE ZREALIZOWANE

BUDOWA CHODNIKA W KUPNIE



Zakończono prace przy budowie chodnika w Kupnie. Jest to kontynuacja chodnika wykonanego w poprzednich latach. Chodnik powstał na odcinku ok. 600 metrów w stronę kościoła. Koszt inwestycji wyniósł ponad 120 tys. złotych

PRZEBUDOWA KANALIZACJI W REJONIE UL. TYSZKIEWICZÓW



Ponad 190 tys. zł. kosztowała przebudowa kanalizacji deszczowej o długości 319 m w rejonie ul. Tyszkiewiczów w Kolbuszowej oraz w Kolbuszowej Dolnej.

Prace polegały na przebudowie istniejącego odcinka kanalizacji deszczowej oraz odtworzeniu nawierzchni chodników z kostki, parkingu o nawierzchni asfaltowej trawników z zasianiem trawy.

PRZEBUDOWA UL. 22 LIPCA



Końcem września zakończono prace przy przebudowie ulicy 22 Lipca w Kolbuszowej. Zakres robót na odcinku 700 metrów obejmował: frezowa-

nie istniejącej nawierzchni, ułożenie warstwy profilowanej, krawężników, warstwy wiążącej i ścieralnej z betonu asfaltowego, regulację studni. Koszt inwestycji to blisko 267 tys. złotych.

REMONT PRZEDSZKOLA ORAZ DOMU LUDOWEGO W WIDEŁCE

Zakończono modernizację przedszkola w Widełce. Prace przeprowadzono wewnątrz obiektu oraz wymieniono pokrycie dachowe. Koszt inwestycji wyniósł ponad 130 tys. zł.

Ponad 80 tys. zł. kosztował remont pokrycia dachowego na budynku Domu Ludowego w Widełce.

BUDOWA BOISKA SPORTOWEGO WIELOFUNKCYJNEGO W WERYNI



W ramach projektu powstało boisko o wymiarach 48mx25m z nawierzchnią trawy syntetycznej obejmujące pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej oraz boisko do koszykówki, dwa boiska do siatkówki i kort tenisowy. Ponadto boiska zostały ogrodzone i oświetlone. Teren zostały ukształtowany i zagospodarowany. Na placu stanęły dwurzędowe trybuny na 100 miejsc.

Inwestycja sfinansowana została ze środków budżetu gminy z udziałem Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na realizację zadania inwestycyjnego w ramach Wojewódzkiego Wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej.

Koszt inwestycji to 310 tys. zł

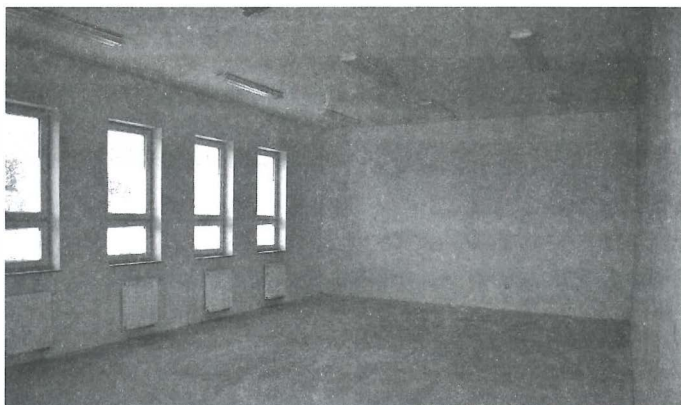
INWESTYCJE W TRAKCIE REALIZACJI

PRZEBUDOWA DRÓG GMINNYCH

Trwają prace przy remoncie drogi gminnej Widełka-Majdan na odcinku 460 m od skrzyżowania drogi powiatowej Widełka-Hucisko. Zakres prac obejmuje również przebudowę odcinka sieci gazowej, zabezpieczenie sieci wodociągowej i energetycznej. Przebudowana zostanie również droga gminna wewnętrzna Poręby Kupieńskie- Budy Głogowskie. Koszt przedsięwzięcia to 295 tys. zł.

ROZBUDOWA SP W WERYNI





Dobiega końca rozbudowa Szkoły Podstawowej w Weryni. W dobudowanej części znajduje się sala gimnastyczna, przedszkole oraz łącznik z pomieszczeniami zaplecza szatniowo- sanitarnego, pomieszczenia dydaktyczne, socjalne i administracyjne. Inwestycja obejmuje również budowę zjazdu publicznego, wykonanie placów, dróg i chodników oraz nasadzenie zieleni. Wartość zadania to prawie 3,3 mln. zł. Inwestycja współfinansowana jest ze środków UE i Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.



Gmina Kolbuszowa realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich pod nazwą „Rozwój infrastruktury przedszkolnej w gminie Kolbuszowa” oraz Rozwój infrastruktury sportowo – edukacyjnej oraz doposażenie placówek oświatowych w Gminie Kolbuszowa”

Projekt „Rozwój infrastruktury sportowo – edukacyjnej oraz doposażenie placówek oświatowych w Gminie Kolbuszowa” obejmuje zakup wyposażenia dydaktycznego dla wszystkich szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy. Do placówek trafi 18 zestawów tablic interaktywnych (tablica, projektor, laptop), 1 ekran dotykowy oraz 24 zestawy klocków edukacyjnych umożliwiających układanie i programowanie oraz sterowanie wykonanymi modelami.

ROZBUDOWA UL. WOLSKIEJ



Na ukończeniu są prace przy modernizacji ponad 3 km odcinka ul. Wolskiej. Wykonano odcinki kanalizacji sanitarnej w rejonie ulicy i kanalizację sanitarną z przyłączami w rejonie Parku Etnograficznego za kwotę 140 tys. zł. Odcinek kanalizacji deszczowej został wykonany od skrzyżowania z ul. Piłsudskiego do ul. Słonecznej.

W związku z rozbudową ulicy przebudowano również gazociąg na kwotę 284 tys. zł.

Prace drogowe przewidują wzmocnienia nawierzchni jezdni na odcinku od ul. Piłsudskiego do Skansenu, zjazdy, pobocza, chodniki z kostki brukowej, regulacja rowów, poszerzony chodnik z funkcją ścieżki rowerowej oraz oznakowanie.

Całkowity koszt modernizacji drogi wyniesie ponad 2,5 mln. Środki na realizację inwestycji pochodzą ze środków gminy, z budżetu państwa w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 oraz UE w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

PLANOWANE INWESTYCJE

OGŁOSZONE PRZETARGI:

- Rozbudowa drogi gminnej - ul. Piaskowej. Planuje się wykonanie kanalizacji deszczowej oraz nawierzchni z betonu asfaltowego. Planowane zakończenie robót do 10.12.2016r.
- Kontynuacja budowy chodnika w Kupnie. Zakres robót obejmuje przykrycie rowu przydrożnego, ułożenie krawężnika, ułożenie chodnika z kostki betonowej na krytym rowie. Planowane zakończenie robót do 10.12.2016 r.
- Remont chodnika w pasie drogowym ul. Szopena od ul. Grunwaldzkiej w Kolbuszowej na odcinku ok. 140 metrów.
- Przebudowa drogi wewnętrznej do Szkoły Podstawowej w Przedborzu. Zakres robót obejmuje: profilowanie istniejącej podbudowy, wykonanie warstwy wyrównawczej z kruszywa łamanego, ułożenie warstwy wiążącej z i ścieralnej z betonu asfaltowego . Planowane zakończenie robót do 10.12.2016 r.
- Został ogłoszony przetarg na remont byłej synagogi. Dyrekcja biblioteki złożyła wniosek i uzyskała dofinansowanie na kwotę ok. 2 mln złotych. Pieniądze trafią nie tylko na remont budynku dawnej synagogi, ale też na zorganizowanie w nim oddziału edukacji regionalnej i kulturalnej biblioteki. Remont ma zakończyć się pod koniec 2018 roku. Wkład pieniężny Gminy Kolbuszowa to kwota ponad 300 tys. złotych. Przy realizacji inwestycji Gmina Kolbuszowa występuje jako inwestor zastępczy.

PONADTO

- Odbyło się otwarcie ofert na przebudowę kanalizacji deszczowej o długości 135 m w rejonie ul. Targowej w Kolbuszowej. Zadanie częściowo finansowane przez Urząd Wojewódzki w kwocie 120 tys. złotych tytułem usuwania skutków klęski żywiołowej – wystąpienie szkód w infrastrukturze komunalnej. Planowane zakończenie robót do 10.12.2016r.
- We wrześniu br. został złożony wniosek o dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019 na rozbudowę drogi gminnej ul. Jana Pawła II w Kolbuszowej
- Został podpisana umowa o dofinansowanie projektu pn. Budowa drogi gminnej publicznej w Kolbuszowej Dolnej”. Wartość zadania wyniesie blisko 750 tys. zł. a dofinansowanie 380 tys. zł. Realizację zadania planuje się na 2017 r.

SERWIS INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO w KOLBUSZOWEJ



Stypendia sportowe przyznane

6 młodych sportowców otrzymało w tym roku stypendia sportowe. Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba przyznał je w oparciu o wysokie wyniki w krajowym lub międzynarodowym współzawodnictwie sportowym. Nagrodzono zawodników dyscyplin indywidualnych i zespołowych.

Spotkanie ze sportowcami odbyło się 5 października w budynku Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu.

Wysokość stypendium jest uzależniona od osiągnięcia sportowego i wynosi od 200 do 400 złotych miesięcznie. Stypendia otrzymali: Szymon Zięba (lekkoatletyka), Monika Zielińska (karate), Konrad Płoch (badminton), Szymon Maciąg (badminton), Kamil Woźniak (pływanie) i Aleksander Augustyn (pływanie).



Nagrody otrzymali również trenerzy Bogdan Karkut (lekkoatletyka) oraz Piotr Surowiec (badminton).

Uprawnionymi do zgłaszania wniosków o stypendia są: przedstawiciele organizacji i insty-

tucji realizujących zadania w zakresie kultury fizycznej, Rada Sportu, działająca przy Burmistrzu Kolbuszowej oraz Burmistrz Kolbuszowej.



Przyjazna Polska

Gmina Kolbuszowa otrzymała tytuł Przyjazna Polska 2016.

Kapituła programu Krajowa Izba Gospodarcza oraz Fundacja Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym przyznała również certyfikat w kategorii Certyfikowana Lokalizacja Biznesu.

Wręczenie certyfikatów tegorocznym laureatom odbędzie się 21 października w Warszawie.

Celem programu „Przyjazna Polska jest zaprezentowanie społeczności krajowej i międzynarodowej wyróżniających się polskich samorządów,



wypromowanie ich osiągnięć i możliwości oraz pokazanie, że spełniają wysokie kryteria profesjonalnego zarządzania, mają umiejętności tworzenia korzyści rozwojowych, a także charakteryzują się przedsiębiorczością i inicjatywą.

OGŁOSZENIA UMIG

Burmistrz Kolbuszowej

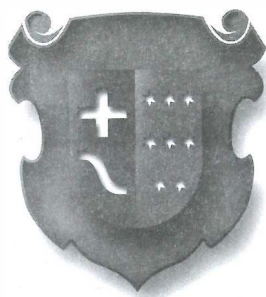
INFORMUJE:

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2015r., poz. 1774 ze zmian.) wykaz nieruchomości własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba



przegląd

POWIATOWY

• POWIAT • RADA • STAROSTWO •

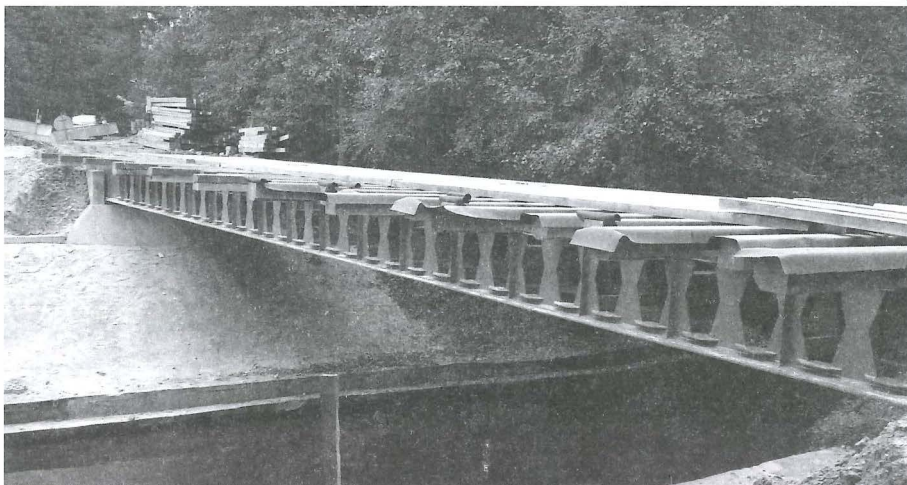
www.powiat.kolbuszowski.pl e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl tel. +48 17 22 75 880, fax +48 17 22 71 523

Promesa dla Powiatu Kolbuszowskiego!

Rozpoczął się remont drogi powiatowej Korczowiska – Mazury. Powiat Kolbuszowski na to zadanie otrzymał promesę w wysokości 730 tys. zł.

Jak informuje Eugeniusz Szczepiwiłk, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej umowa na realizację tego zadania została już podpisana z wykonawcą. Przekazany został również plac budowy. We wtorek (18 października) natomiast budowlanci rozpoczęli remont nawierzchni. W ramach tego zadania nowy dywanik asfaltowy pojawi się na odcinku liczącym prawie cztery kilometry. Oprócz tego utwardzone zostaną pobocza oraz odmulone rowy. Inwestycja w 80 procentach finansowana będzie z promesy, jaką pozyskał Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego oraz funduszy własnych Powiatu. Łącznie koszt tego zadania ma zamknąć się w kwocie wynoszącej 924 845 zł.

Trwa natomiast przebudowa mostu znajdującego się wzdłuż drogi powiatowej Lipnica – Poręby Dymarskie – Majdan Królewski, nad rzeką Przyrwią, w Porębach Dymarskich. Inwestycja kosztować



Przebudowa mostu w Porębach Dymarskich.

Fot. B. Żarkowska

będzie 453 tys. zł, z czego 195 tys. zł stanowią fundusze Powiatu Kolbuszowskiego, pozyskane z Mi-

nisterstwa Infrastruktury i Budownictwa, 258 tys. zł zaś dokłada Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego.

B. Żarkowska

Droga powiatowa Kolbuszowa-Niwiska już gotowa!

Droga powiatowa relacji Kolbuszowa-Niwiska jest już odremontowana. Inwestycja w całości została sfinansowana ze środków własnych Powiatu Kolbuszowskiego.

Nowa nawierzchnia została położona na długości ponad dwóch kilometrów. Odremontowany odcinek zaczyna się od leśnictwa w Nowej Wsi, biegnie przez las, a kończy przy granicy z gminą

Niwiska. Przy drodze wykonane zostały również pobocza. Remont tej drogi odbywał się w ramach środków własnych Powiatu Kolbuszowskiego i kosztował 239 827 zł.

REMONT TRWA

Mieszkańcy Powiatu Kolbuszowskiego, dzięki sukcesywnym poprawom nawierzchni, ich remontom oraz przebudowom mogą jeździć po

coraz lepszych drogach. Już wkrótce zakończy się przebudowa drogi powiatowej Tuszyna – Niwiska – Kolbuszowa, która obecnie prowadzona jest na odcinku, rozpoczynającym na wysokości kościoła pw. Brata Alberta w Kolbuszowej i kończącym na wysokości leśnictwa w Nowej Wsi. Inwestycja realizowana jest w ramach PROW na lata 2014-2020. Jest to jedno z większych tegorocznych zadań drogo-

wych, realizowanych przez Powiat Kolbuszowski. Jego koszt zamyka się w kwocie wynoszącej 1,3 mln zł, z czego prawie 900 tys. zł stanowi dofinansowanie. Równolegle, wraz z remontem drogi powiatowej, budowany jest chodnik na długości 740 m. W realizacji tego zadania, kwotą 470 tys. zł, uczestniczy gmina Kolbuszowa.

PONAD PIĘĆ KILOMETRÓW

Obecnie trwają również prace przy drodze powiatowej relacji Komorów – Huta Komorowska – Koniecpól. W ramach tego zadania nowy dywanik asfaltowy kładziony jest na długości 5 km 521 m. Oprócz tego wykonywane jest odwodnienie, pobocza oraz zjazdy. Inwestycja realizowana jest w ramach funduszy Powiatu Kolbuszowskiego oraz gminy Majdan Królewski. W sumie jej koszt ma zamknąć się w kwocie wynoszącej 1,7 mln zł, z czego 63,63% stanowią środki Powiatu Kolbuszowskiego, a 36,37% fundusze przekazane przez gminę Majdan Królewski.

REMONTY ZAKOŃCZONE

Zakończył się natomiast remont drogi powiatowej Nowa Wieś – Domatków. Nowa nawierzchnia



Odremontowana droga powiatowa łącząca Kolbuszowę z Niwiskami.

cd. na str. 18

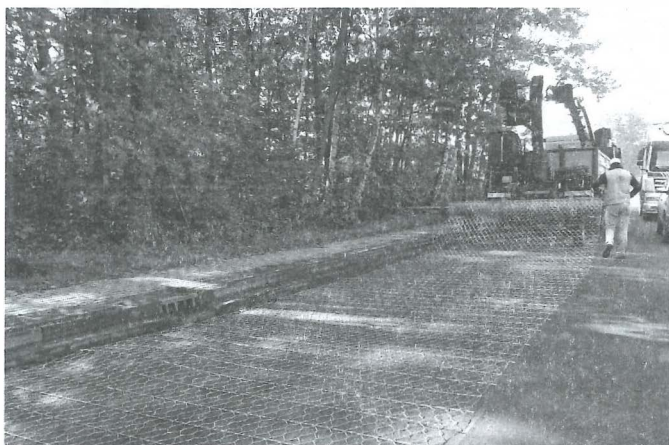
cd. ze str. 17

nia na tym trakcie pojawiła się na prawie kilometrowym odcinku. Zadanie zostało sfinansowane z budżetu Powiatu Kolbuszowskiego i wyniosło 144 341 zł. Ku końcowi dobiegła również przebudowa drogi powiatowej Mielec-Rzochów-Przy-

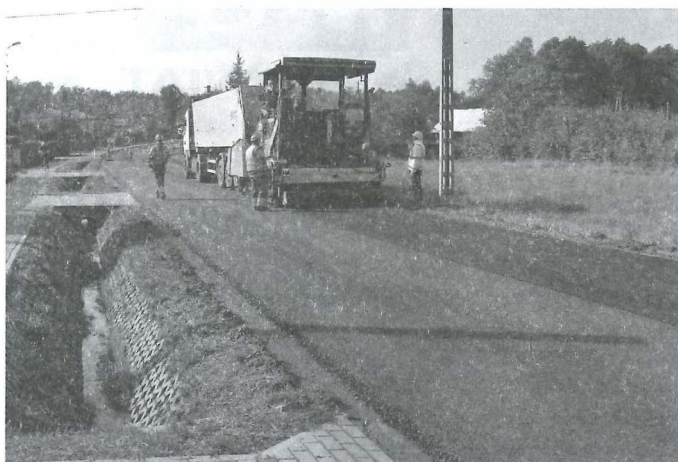
łek-Ostrowy Tuszowskie-Potrąba w Przyłuku. W ramach tego zadania nowa nawierzchnia powstała na odcinku liczącym dwa kilometry (od drogi wojewódzkiej 875 w kierunku Ostrów Tuszowskich). Inwestycja obejmowała również budowę chodnika. Zadanie zrealizowane zostało w ramach Naro-

dowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na rok 2016 – 279,5 tys. zł, o które postarał się Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego oraz pomocy finansowej Gminy Niwiska w kwocie 279,5 tys. zł.

Barbara Żarkowska



Przebudowa drogi powiatowej Tuszyna – Niwiska – Kolbuszowa, realizowana w ramach PROW na lata 2014-2020. Fot. B. Żarkowska



Prace przy drodze powiatowej Tuszyna – Niwiska – Kolbuszowa.

Spotkanie dotyczące służby zdrowia w powiecie kolbuszowskim

W środę, 12 października, z inicjatywy posła RP Zbigniewa Chmielowca, w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej odbyło się spotkanie dotyczące działalności SP ZOZ w Kolbuszowej na tle mapy potrzeb zdrowotnych województwa podkarpackiego.

W spotkaniu udział wzięli: Stanisław Kruczek – wicemarszałek województwa podkarpackiego, który w Zarządzie Województwa odpowiedzialny jest za służbę zdrowia, Ryszard Bugaj – prezes NFZ w Rzeszowie, Jolanta Tomczyk-Fila - zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej PUW w Rzeszowie, władze Powiatu Kolbuszowskiego, dyrektor SP ZOZ Kolbuszowa Zbigniew Strzelczyk, przewodniczący komisji stałych Rady Powiatu, Rada Społeczna SP ZOZ, księża dziekani, burmistrz gminy Kolbuszowa oraz wójtowie gmin z powiatu kolbuszowskiego.

Środowe zebranie rozpoczął poseł Zbigniew

Chmielowiec. - Niech to spotkanie będzie dobrym początkiem do rozmów na temat przyszłości naszego szpitala, który jest największym pracodawcą w powiecie. Chciałbym, aby ono przebiegło w merytorycznej atmosferze – podkreślił poseł. Parlamentarzysta zaznaczył, że w świetle opracowanych dokumentów przez Ministerstwo Zdrowia i Wojewodę Podkarpackiego oraz zmian ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych, które mają wejść w życie od 1 lipca 2017 r., należy rozmawiać o sytuacji kolbuszowskiego szpitala i jego funkcjonowania w przyszłości. - Dlatego też na dzisiejsze spotkanie zaprosiłem gości, których można pytać i rozwiewać wątpliwości – dodał poseł.

Następnie głos zabrał dyrektor SP ZOZ Zbigniew Strzelczyk, który przedstawił sytuację kolbuszowskiego szpitala w świetle mapy potrzeb zdrowotnych. Przedstawił prognozy, jakie dla szpitalnych oddziałów przewiduje mapa potrzeb. Z danych z prezentowanych przez dyrektora wynika, że wzrost liczby hospitalizacji spodziewany jest na oddziale: chirurgii ogólnej, urologicznym i chorób wewnętrznych. Natomiast spadek liczby hospitalizowanych prognozuje się na oddziale: pediatrycznym, oddziale o charakterze położniczym lub ginekologicznym oraz neonatologicznym.

Dyrektor Zbigniew Strzelczyk przedstawił również

priorityty dla regionalnej polityki zdrowotnej województwa podkarpackiego, opracowane przez Wojewodę Podkarpackiego. Dokument zawiera m.in. dziedziny w jakich należy zwiększyć liczbę łóżek. Wynika z niego, że konieczne jest zwiększenie liczby łóżek udarowych na oddziałach neurologicznych, na oddziałach opieki długoterminowej, w zakresie rehabilitacji oraz anestezjologii intensywnej terapii. - Wojewoda zwraca również uwagę na całościowe ujęcie problematyki nad matką i dzieckiem – dodał dyrektor. Celem preferowanych kierunków jest zapewnienie dostępności kompleksowej opieki nad matką i dzieckiem. - W ten sposób ma nastąpić poprawa jakości opieki neonatologicznej w oddziałach spełniających drugi i trzeci stopień referencyjności. My posiadamy tylko pierwszy stopień referencyjności – sprecyzował szef SP ZOZ-u. Jak wyjaśnił dyrektor koncentracja świadczeń w ośrodkach o dużej liczbie przeprowadzanych zabiegów ma wyeliminować liczbę zdarzeń niepożądanych oraz poprawić standardy w zakresie pediatrii z jednoczesną racjonalizacją sieci oddziałów. Te działania podyktowane są zmniejszeniem śmiertelności noworodków w latach następnych. Umieralność noworodków w województwie podkarpackim jest wyższa niż średnia krajowa i pożądanym kierunkiem jest racjonalizacja funkcjonowania podmiotów leczniczych w kierunku reorganizacji oddziału o niskim poziomie wykorzystanych zasobów. My proszę państwa jesteśmy właśnie tym oddziałem, który ma niski poziom wykorzystania zasobów – dodał dyrektor.

Dyrektor Zbigniew Strzelczyk pokrótce wyjaśnił też na czym polegać będą planowane zmiany ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Wedle nich szpitale będą kwalifikowane według możliwości oraz oddziałów, jakie posiadają. Poinformował również o zmianie sposobie finansowania i perspektywach nowego



W spotkaniu udział wzięli m.in.: Jolanta Tomczyk-Fila - zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej PUW w Rzeszowie, Stanisław Kruczek – wicemarszałek województwa podkarpackiego oraz Ryszard Bugaj – prezes NFZ w Rzeszowie.

kontraktowania. Ostrzegł, że prowadzenie oddziałów przynoszących straty może być początkiem końca całego szpitala w Kolbuszowej. - Pozostała działalność, którą wykonujemy może nie być w stanie zaspokoić strat, jakie przynoszą niektóre oddziały. Te oddziały oczywiście muszą być, nie ulega wątpliwości, jeśli straty są niewielkie, zysk jednego oddziału powinien jakby zaspachlować drugi oddział, natomiast jeśli te straty są potężne, to wtedy nie jest się w stanie tego w jakiś sposób zabezpieczyć. Starostwo też nie może ciągle inwestować. Trzy miliony złotych w ciągu czterech lat zainwestowało. Ja daję do rozważenia, bo jako dyrektor powinienem ostrzec państwa przed niebezpieczeństwem, jakie wisi nad ZOZ-em – dodał dyrektor.

Głos podczas dyskusji zabrał również Starosta Kolbuszowski, który podkreślił, że dokumenty opracowywane przez Ministerstwo Zdrowia oraz Wojewodę Podkarpackiego kładą nacisk na świadczenie usług kompleksowych w zakresie położnictwa i ginekologii. W jednym z tych dokumentów czytamy, że

w województwie podkarpackim „należy utworzyć Podkarpackie Centrum Zdrowia Dziecka, sprawujące kompleksową opiekę neonatologiczną oraz pediatryczną łącznie z utworzeniem oddziałów, których aktualnie brak”. Kompleksowa całość usług medycznych i niektórych zabiegowych ma dotyczyć nie tylko ginekologii i położnictwa, ale też m.in. ortopedii. – Chodzi o to, żeby nie było sytuacji, że pacjent kilka miesięcy czeka na rehabilitację, tylko, żeby ta rehabilitacja była zaraz po zabiegu – wyjaśniał Starosta. Zbyt późno rozpoczęta rehabilitacja bowiem może doprowadzić do nieodwracalnych skutków.

Szef Powiatu apelował również o rozsądne rozwikłanie trudnej sytuacji jaka panuje obecnie w SP ZOZ Kolbuszowa. Prosił o zgodę i dobrą współpracę, ponieważ tylko w ten sposób można osiągnąć kompromis. Zła sława, jaka rozpętała się wokół kolbuszowskiej porodówki doprowadziła do tego, że nowi lekarze nie chcą przychodzić do pracy w kolbuszowskim szpitalu. - Podczas wizyty w jednym z miast, jeden z lekarzy ginekologów wyraził chęć przyścia do naszego oddziału, jednak

poprosił o czas, ponieważ chciał nas sprawdzić. My, bodajże byliśmy we wtorek, a w poniedziałek był termin na podjęcie decyzji i powiedział, że odpowiedź jest negatywna, nie przychodzi i od razu wyjaśnił nam dlaczego. Powiedział, że mamy konflikty. Dlatego mimo naszego zaangażowania otrzymujemy odpowiedzi negatywne. I wczoraj ostateczna decyzja też zapadła, pewnych dyrektorów, że do nas lekarze nie przyjdą – dodał Starosta Kolbuszowski.

Poseł Zbigniew Chmielowiec podkreślił, że środowowe spotkanie było początkiem rozmów o dalszym funkcjonowaniu Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej. - Myślę, że my wszyscy na tej sali nie wyobrażamy sobie, żeby nie funkcjonowały szpitale. Dzisiaj jesteśmy w Kolbuszowej i chcemy, aby nasz szpital był, ponieważ on był, jest i będzie. Co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości – dodał poseł RP Zbigniew Chmielowiec.

Barbara Żarkowska



Spotkanie w Starostwie Powiatowym dotyczące służby zdrowia w powiecie kolbuszowskim.

Kolejne pieniądze popłynęły do Powiatu Kolbuszowskiego!

Powiat Kolbuszowski znowu otrzymał promesę na poprawę nawierzchni dróg powiatowych. Tym razem pozyskane środki pozwolą na remont drogi powiatowej Blizna – Leszcze – Przedbórz – Poręby Kupieńskie.

Promesa, jaką otrzymał Powiat Kolbuszowski wynosi 480 tys. zł. Fundusze oraz wkład własny Samorządu Powiatu Kolbuszowskiego pozwolą na odremontowanie dwukilometrowego odcinka drogi powiatowej. – Dokładniej mówimy tu o odcinku rozpoczynającym się od skrzyżowania w Hucie Przedborskiej i biegnącym w kierunku Leszcze – precyzuje Eugeniusz Szczebiwlik, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej.

SZEROKI STRUMIEŃ FINANSOWY

Promesa, jaką Powiat Kolbuszowski otrzymał na remont drogi powiatowej Blizna

– Leszcze – Przedbórz – Poręby Kupieńskie jest tylko jedną z kilku tego typu pomocy finansowej, jaka trafiła do naszego powiatu w tym roku. W kwietniu Starosta Kolbuszowski Józef Kardys z rąk Wojewody Podkarpackiego odebrał promesę w wysokości 410 tys. zł. Fundusze pozwoliły na przebudowę drogi powiatowej relacji Lipnica-Plażówka. Kilka miesięcy później Powiat Kolbuszowski znowu znalazł się w wąskim gronie samorządów, do których trafiło wsparcie finansowe w wysokości 730 tys. zł. Pozyskane fundusze pozwoliły na rozpoczęcie remontu drogi powiatowej Korczowska-Mazury.

B. Żarkowska

WAŻNE!

Kasa od listopada w Starostwie Powiatowym będzie nieczynna!

Informujemy, że od 2 listopada br. w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej nieczynny będzie Punkt Obsługi Klienta, w którym petenci mogli uiszczać opłaty.

Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Mielcu od 2 listopada br. zamyka w budynku Starostwa Powiatowego Punkt Obsługi Klienta. W związku z powyższym płatności będzie można dokonywać:

- w formie bezgotówkowej przy użyciu kart płatniczych w wydziałach merytorycznych Urzędu zajmującego się daną sprawą
 - w formie wpłaty gotówkowej w Oddziale Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Kolbuszowej, Plac Wolności 32 (wpłaty na konta Powiatu są zwolnione z opłaty pobieranej przez bank).
- Ponadto informujemy, iż wpłat gotówkowych będzie można również dokonywać w innych bankach lub placówkach pocztowych np:
- w Banku Spółdzielczym w Kolbuszowej, ul. Kościuszki 22, czynny od godziny 7.00 - prowizje: za przelew – 3,00 zł do kwoty 600,00 zł, od wpłaty z tytułu należnej opłaty skarbowej - 0,00 zł,
 - w placówkach Poczty Polskiej, ul. Księdza Ludwika Ruczki 10 lok. 3 w Kolbuszowej - czynna od godziny 7.00 z przerwą od godziny 11.30 do 12.00, prowizja za przelew ELIXIR 3,50 zł do kwoty 600,00 zł.

Powiatowy Dzień Nauczyciela

Tradycyjnie jak co roku, w powiecie kolbuszowskim, obchodzony był Powiatowy Dzień Nauczyciela. Pedagodzy oraz pracownicy oświaty świętowali w czwartek, 13 października.

Powiatowe obchody Dnia Komisji Edukacji Narodowej były doskonałą okazją do podziękowania nauczycielom za ich pracę, trud oraz zaangażowanie wkładane w kształtowanie i wychowywanie młodego pokolenia. Specjalne wyróżnienia Starosty Kolbuszowskiego w tym roku otrzymało ośmiu pedagogów. Natomiast Nagrodę Podkarpackiego Kuratora Oświaty, w uznaniu za podejmowane działania wychowawcze oraz osiągnięcia edukacyjne, otrzymała Elżbieta Mikołajczyk – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolbuszowej.



Elżbieta Mikołajczyk – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolbuszowej otrzymała Nagrodę Podkarpackiego Kuratora Oświaty.



PODKARPACKI KURATOR OŚWIATY

przyznaje

Szanownej Pani
Elżbiecie Mikołajczyk

nagrodę

w uznaniu za podejmowane działania wychowawcze oraz osiągnięcia edukacyjne wraz z serdecznymi życzeniami dalszych sukcesów w pracy zawodowej i życiu osobistym.



Z wyrazami szacunku

Podkarpacki Kurator Oświaty

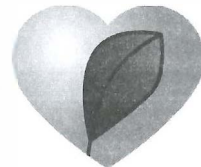
Małgorzata Rauch
Małgorzata Rauch

Rzeszów, 14 października 2016 r.

Nagroda Podkarpackiego Kuratora Oświaty.

Wybieramy Wolontariusza Powiatu Kolbuszowskiego!

Już po raz siódmy ogłaszamy konkurs na „Wolontariusza Powiatu Kolbuszowskiego”. Honorowy patronat nad przedsięwzięciem sprawuje Starosta Kolbuszowski. Zapraszamy do udziału.



Podstawowym kryterium nominowania kandydatów do Konkursu jest definicja wolontariatu zawarta w Ustawie z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. nr 96 poz. 873 z późn. zm.), według której wolontariat to: „bezpłatne, świadome i dobrowolne działanie na rzecz innych osób oraz instytucji, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie” oraz definicja wolontariusza sformułowana przez Sieć Centrów Wolontariatu, według której wolontariusz to: „każda osoba fizyczna, która dobrowolnie, ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na rzecz organizacji, instytucji i osób indywidualnych wykraczając poza więzi koleżeńsko-rodzinne”.

Kandydata lub kandydatkę do konkursu pn. „Wolontariusz Powiatu Kolbuszowskiego” może zgłosić: co najmniej 10 mieszkańców danej gminy lub powiatu; każda organizacja pozarządowa działająca na rzecz mieszkańców oraz każda instytucja publiczna działająca na terenie gminy/powiatu na rzecz mieszkańców. Zgłaszająca organizacja, instytucja lub grupa osób może wytypować tylko jednego kandydata. Formularz zgłoszenia, lista poparcia oraz regulamin dostępne są na stronie internetowej Powiatu Kolbuszowskiego – www.powiat.kolbuszowski.pl, w zakładce „OŚWIATA I KULTURA”, gdzie opublikowane są organizowane przez nas „Konkursy”. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 października br.

Przypominamy, że podczas I edycji tego przedsięwzięcia tytuł Wolontariusza Powiatu Kolbuszowskiego otrzymała Barbara Burek. Rok później tytuł ten został przyznany Stanisławowi Kosiorowskiemu. W 2012 r. laureatką powiatowego konkursu została Ewa Wójcicka. W kolejnym roku Kapituła Konkursowa wskazała na Marię Szczępę z Nivivsk. Kolejną laureatką konkursu „Wolontariusz Powiatu Kolbuszowskiego” została Władysława Gorecka, zaś w ubiegłym roku tytuł ten trafił do Zenony Chodorowskiej, przewodniczącej Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Kolbuszowej. Kto tytułem „Wolontariusz Powiatu Kolbuszowskiego” zostanie uhonorowany w tym roku? To w dużej mierze zależy od Was. Czekamy na zgłoszenia i zapraszamy do udziału w konkursie.

Barbara Żarkowska

OBWIESZCZENIE 14 października 2016 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. -Kodeks postępowania administracyjnego (*tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz.23*)

ZAWIADAMIAM

że w dniu 10.10.2016 r. zostało wniesione odwołanie od mojej decyzji Nr D/III/7/16 z dnia 20.09.2016 r. dotyczącej udzielenia Wójtowi Gminy Majdan Królewski pozwolenia na realizację inwestycji drogowej p.n.: „Budowa drogi gminnej publicznej w Majdanie Królewskim „ul. Sobieskiego”.

Odwołanie wraz z aktami sprawy znak: AB.6747.3.5.2016, zostaną przesłane zgodnie z art. 133 Kpa organowi odwoławczemu.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia.



przeгляд
POWIATÓWY
• POWIAT • RADA • STAROSTWO •

Osoba do kontaktu: Barbara Żarkowska

Promocja i Kultura Powiatu

tel. 17 7445 730

e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl

A wspomnienia pozostały.....+

**Skończyły się wakacje, czas beztro-
skich zabaw, wypoczynku i fascynują-
cych przeżyć, które pozostają w pamięci
na długie lata.**

Czas, na który czeka cały rok nawet naj-
młodsze dziecko z przedszkola. Czas, w którym
wszystko wydaje się być łatwiejsze, przyjem-
niejsze, miłsze. To czas przygód, o jakich trudno
zapomnieć. Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju i
Promocji Wsi Werynia zaproponowało dzieciom i
młodzieży „Przygodę w siodle”, która była kon-
tynuacją dwóch poprzednich edycji: „Wakacyjna
przygoda z koniem” i „Wakacyjna przygoda w
zagrodzie”, które cieszyły się dużym zainteresowa-
niem. Dla wielu dzieci była to jedyna forma letnie-
go wypoczynku. W tygodniowej pięciogodzinnej
półkolonii w Zagrodzie Jeździeckiej Mustang w
Weryni wzięło udział trzydzieścioro dzieci. Sto-

neczna lipcowa pogo-
da sprzyjała zabawom
na terenie gospodar-
stwa i w pobliskim le-
sie. Dzieci brały udział
w zawodach sporto-
wych, podchodach i
zabawach ruchowych.
Ulubioną grą uczestni-
ków była zabawa „w
dwa ognie”- wspomi-
nają wychowawczynie.
Była też jazda konna,
obsługa konia ,czysz-
czenie, szczotkowanie,
karmienie, pojenie.
Zajęcia z koniem w
stajni i na świeżym



powietrzu. Wiele rado-
ści sprawiła dzieciom
„lekcja żywej historii” ,
strzelanie z łuku, wypla-
tanie sznurków, rycerskie
zmagania, przymierzanie
średniowiecznych stro-
jów wywoływały salwy
śmiechu. Turnus zakoń-
czył się wspólną zabawą
dyskotekową rodziców
i dzieci, którzy świetnie
się bawili przy skocznej
muzyce. Były też kielba-

ski z grilla, owoce i napoje. Dzieci na pytanie:
Jak było? Najczęściej odpowiadały; Fajnie. Co
najbardziej się wam podobało?. Konie. Szkoda,
że to już koniec zajęć-dodawały. Myślę, że dla
wszystkich uczestników będą to bardzo miłe waka-
cyjne wspomnienia, mówi prezes Stowarzyszenia
Lucyna Kwaśnik, pełne przeżyć i wrażeń. Na
pewno wzbogaciły wiedzę, osobowość i charak-
ter uczestników, może przydadzą się w nowym
roku szkolnym. Zajęcia były sponsorowane przez
Regionalną Fundację Serce i Urząd Gminy w Kol-
buszowej, za co serdecznie dziękujemy. Wszystko
to jednak już za nami. Czas myśleć o nowej przy-
godzie, bo wakacje już za rok..



Z życia Przedszkola Niepublicznego pw. Świętego Józefa w Kolbuszowej...

PIERWSZY DZIEŃ JESIENI

Dnia 23 września 2016r., w piątek w trakcie zabawy, dzieci z Przedszkola Niepublicznego pw. Św. Józefa w Kolbuszowej zauważyły spacerującą po ogrodzie nieznaną panią, ubraną w długą sukienkę, kapelusz na głowie, a w ręku duży kosz. Dzieci odgadły, że jest to Pani Jesień i podekscytowane zaprosiły ją do sali. Pani Jesień opowiedziała dzieciom, że właśnie dziś rozpoczęła oficjalne panowanie na ziemi i ma bardzo dużo pracy: maluje listki na drzewach, sprawdza czy dojrzały owoce i warzywa, sadi grzyby w lesie, rozdaje mapy podróży dla ptaków odlatujących do ciepłych krajów. Znalazła jednak chwilę czasu, aby wspólnie z dziećmi pobawić się i pośpiewać, nauczyć jesiennego wierszyka, pokazać „skarby” jakie ma zgromadzone w koszu. Spotkanie wywarło na dzieciach duże wrażenie, przez cały dzień dzieci zastanawiały się czy to była prawdziwa Pani Jesień, bo kogoś im jednak przypominała.



Pani Jesień znalazła chwilę czasu, aby wspólnie z przedszkolakami pobawić się, pośpiewać, nauczyć jesiennego wierszyka, a także pokazać „skarby” jakie ma zgromadzone w koszu.

GŁOŚNE CZYTANIE

29 września to Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania. W tym dniu również w przedszkolu miało miejsce głośne czytanie bajek. Cyklicznie raz w tygodniu rodzice przedszkolaków będą czytać swoim pociechom bajki. Są to chwile bardzo przez dzieci wyczekiwane. I dla całej grupy, która chętnie i uważnie słucha nowych bajek i dla dziecka, którego rodzic odwiedza przedszkole – bo to duma, wyróżnienie i przywilej. Inauguracji tej akcji dokonała mama Tymusia, która przeczytała dzieciom bajeczkę z wykorzystaniem technologii multimedialnej.



W ramach realizowanego cyklu spotkań z książką, rodzice przedszkolaków czytają dzieciom bajki.

KONKURS PAPIESKI

W dniu 3 października br. przedszkolaki wzięły udział w eliminacjach do XIV Konkursu Papieskiego zorganizowanego w Zespole Szkół w Kupnie. Dzieci wystąpiły z piosenką pt. „Każdy może być świętym”. Wykonaniem tej piosenki przedszkolaki zdobyły I Miejsce.

Najmłodszą uczestniczką konkursu była Zosia (3 l), która brawurowo zarecytowała wiersz „Do ciebie Ojciec” i zdobyła I Miejsce.

Z okazji obchodów Dnia Papieskiego w dniu 9 października br. w Zespole Szkół w Kupnie dzieci z przedszkola wystąpiły w gali finałowej, a także w Kolegiacie p.w. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej podczas koncertu zorganizowanego przez Zespół Szkół w Kolbuszowej dnia 11 października.



Z okazji obchodów Dnia Papieskiego w dniu 9 października br. w Zespole Szkół w Kupnie dzieci z przedszkola wystąpiły w gali finałowej.

DZIEŃ ZIEMNIAKA

W dniu 6 października br. miały miejsce w przedszkolu warsztaty, których tematem przewodnim był ziemniak. Dzieci wraz z rodzicami, którzy przybyli w tym dniu do przedszkola rozwiązywali zagadki, brali udział w konkursach i zawodach. Na zakończenie wszyscy wspólnie wykonali ziemniaczanego ludzika. Pod koniec spotkania czekała dla wszystkich niespodzianka – pieczony ziemniak.



Dzieci wraz z rodzicami, którzy uczestniczyli w warsztatach w zorganizowanym „Dniu Ziemniaka” rozwiązywali zagadki, brali udział w konkursach i zawodach.

DZIEŃ POMARAŃCZOWY - ŚWIĘTO MARCHEWKI

Dnia 13 października br. w przedszkolu obchodzony był Dzień Marchewki. Wszyscy uczestnicy byli ubrani na pomarańczowo, tak jak główna bohaterka dnia.

Każdy otrzymał opakę z marchewką. Pani Ania odczytała list od Marchewki do przedszkolaków, a następnie wspólnie wybrano króla i królową świętą. Zostali nimi Iga i Alan, bowiem byli najbardziej „pomarańczowi”. Dzieci brały udział w quizie z wiedzy o marchewce, w teatryku kukielkowym, wspólnie śpiewały i tańczyły, a także uczestniczyły w zabawach rytmicznych. Podczas posiłków królowała marchewka. Był sok marchewkowy, surówka z marchewki i pyszny placek marchewkowy.



Dzieci w zorganizowanym „Dniu Marchewki” w przedszkolu brały udział w quizie z wiedzy o marchewce, w teatryku kukielkowym, wspólnie śpiewały i tańczyły, a także uczestniczyły w zabawach rytmicznych.

POZNAJEMY OWOCE I WARZYWA

Przedszkolaki wiedzą, że aby zdrowym być, trzeba jeść dużo owoców i warzyw. Trzeba też umieć je rozpoznawać. Aby opanować tę technikę, a także poćwiczyć umiejętność zachowania się w sklepie i robienia zakupów, dzieci wybrały się na spacer do sklepu. Różnorodność występowania warzyw i owoców wprawiła dzieci w zdumienie, ale dzięki wspólnej zabawie przedszkolaki z łatwością potrafią już rozpoznawać i nazywać większość z nich.



Dzieci wybrały się na wycieczkę do sklepu warzywnego w celu utrwalenia poznanych już owoców i warzyw.



SZANOWNI PAŃSTWO MIESZKAŃCY GMINY KOLBUSZOWA

Dotyczy: instalacji ogniw fotowoltaicznych na domach prywatnych oraz instalacji pomp ciepła i wymiany kotłów węglowych w ramach Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego 2014-2020.

Burmistrz Kolbuszowej ogłasza, że w dniach, od 20 października 2016 r. do 10 listopada 2016 r. będzie prowadzony w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej, w Referacie Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w pokoju nr 2 w godz. od 800 do 14 30 nabór wniosków w ramach projektu pod nazwą „Rozwój odnawialnych źródeł energii w gminie Kolbuszowa” planowanego do realizacji przez Gminę Kolbuszowa w ramach działania 3.1. Rozwój OZE, oś priorytetowa III. Czysta energia, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego 2014-2020.

Projekt ma na celu rozwój odnawialnych źródeł energii i redukcji emisji dwutlenku węgla, zwiększenie poziomu produkcji energii z odnawialnych źródeł energii oraz obniżenie kosztów energii elektrycznej i ciepłej w gospodarstwach domowych zlokalizowanych na terenie Gminy Kolbuszowa.

Realizacja projektu planowana jest na lata 2017-2018 pod warunkiem, że Gmina Kolbuszowa uzyska dofinansowanie ze środków RPO WP na lata 2014-2020.

Wnioski od zainteresowanych mieszkańców właścicieli/współwłaścicieli/wieczystych użytkowników budynków mieszkalnych będą przyjmowane w następującym zakresie:

- dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych,
- dostawa i montaż instalacji kotłów na biomasę,
- dostawa i montaż instalacji pomp ciepła wykorzystujących energię geotermalną (pompy ciepła gruntowe),
- dostawa i montaż instalacji pomp ciepła wykorzystujących energię aérotermalną (pompy ciepła powietrzne)[1].

Przy wyborze instalacji przez Wnioskodawcę, należy kierować się zapotrzebowaniem energii na potrzeby własne gospodarstwa domowego oraz możliwościami technicznymi wykonania instalacji. Wnioskodawca w formularzu zgłoszeniowym wskazuje jakimi instalacjami jest zainteresowany. Stwierdzenie możliwości wykonania wybranej przez Wnioskodawcę instalacji, nastąpi podczas oceny technicznej prowadzonej przez zewnętrzną specjalistyczną firmę.

Przed przystąpieniem do Projektu każdy zainteresowany winien zapoznać się z regulaminem naboru wniosków.

Jednocześnie informuję, że udział w projekcie oraz nabór i ocena wniosków zostaną szczegółowo omówione podczas spotkań z zainteresowanymi mieszkańcami, i tak:

- w dniu 24 października 2016 r. (tj. poniedziałek) o godz. 17.00 w Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej odbędzie się spotkanie dla mieszkańców sołectw: Kolbuszowa Górna, Widełka, Kupno, Poręby Kupieńskie i Kłapówka,
- w dniu 25 października 2016 r. (tj. wtorek) o godz. 17.00 w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbędzie się spotkanie dla mieszkańców sołectw: Werynia, Kolbuszowa Dolna, Zarębki, Świerców, Nowa Wieś, Domatków, Bukowiec, Przedbórz i Huta Przedborska,
- w dniu 26 października 2016 r. (tj. środa) o godz. 17.00 w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbędzie się spotkanie dla mieszkańców miasta Kolbuszowa,

Ponadto wszelkie informacje dotyczące projektu można uzyskać osobiście w Referacie Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, w pokoju nr 2 lub telefonicznie, nr 17 2271 333, w. 340. Pytania można również kierować na adres e-mail: kazimierz.kret@kolbuszowa.pl

Burmistrz Kolbuszowej

Puchar Polski zakończony zmaganiem na trasie w Krainie Puszczy i Żubra

W tegorocznej edycji zawodów Pucharu Polski Nordic Walking ostatnie zawody oraz zakończenie rywalizacji odbyło się w Hajnówce. Miasto to 10 września stało się stolicą Nordic Walking.

I po raz kolejny grupa kolbuszowskich chodziarzy wystartowała w zawodach z sukcesem. Tym razem z Kolbuszowej wyjechało 20 zawodników startujących w różnych kategoriach wiekowych – od najmłodszych po najstarszych.

Wynikiem wzrastającego zainteresowania nordic walking była rekordowa liczba zarejestrowanych uczestników – ponad 850 osób. Liczba ta przebiła ilość startujących zawodników na zawodach Pucharu Polski w czerwcu, w Kolbuszowej.

Duża liczba zawodników zagwarantowała wspaniałą atmosferę, ale i znacznie zaostrzyła konkurencję. Zawodnicy przed startem mogli poznać i zakupić regionalne smakołyki i pamiątki. Rywalizacja wśród zawodników spowodowała, że niemal każdy ze startujących uzyskał wspaniałe rekordy życiowe. Trasa zawodów była doskonale przygotowana i oznakowana, a wiodła przez piękną scenerię puszczy Białowieskiej. Ścieżki i dróżki leśne sprzyjały zawodnikom, dając odrobinę chłodu i cienia. A trzeba przyznać, że pogoda w tym dniu była bardzo słoneczna – nie jesienna, a letnia.

Z grupy kolbuszowskich chodziarzy po zakończeniu rywalizacji tylko 2 zawodnikom udało się stanąć na podium. Byli to: Maciej Sitko (3 miejsce) oraz Krystyna Styga (2 miejsce). Startowali oni na dystansie 5 km.

Po zakończeniu nagradzania za osiągnięte wyniki w zawodach, nadeszła pora na podsumowanie całego cyklu zawodów czyli Klasyfikacja



indywidualna i drużynowa. I tu ponownie wywołana na podium została Krystyna Styga, która w swojej kategorii wiekowej na dystansie 5 km zdobyła 399 punktów, co dało drugą lokatę. Wielu zawodników kolbuszowskiej drużyny po podsumowaniu zdobytych punktów uplasowało się w 1-szej dziesiątce. Udział w wielu zawodach, dobre czasy zawodników dały efekt w zebraniu 2024 punktów dla drużyny. W Klasyfikacji Generalnej na 159 drużyn startujących na dystansie 5 km Kolbuszowski Klub uplasował się na 7 pozycji, a w Klasyfikacji OPEN na 13 miejscu przy 206 drużynach startujących klasyfikowanych.

Jak zwykle wspaniałą atmosferę stworzyli uczestnicy, którzy znają się już z wielu wcześniejszych zawodów. Organizatorzy zapewnili dodatkowe atrakcje dla wszystkich w postaci przejażdżki kolejką wąskotorową po puszczy

Białowieskiej aż do stacji Topiło, występ zespołu oraz ogniska integracyjnego. W czasie oczekiwania na ogłoszenie wyników zawodnicy mogli „potańczyć” w rytm dynamicznej ZUMBY prowadzonej przez instruktorów z Klubu Fitness w Hajnówce. Miły wypoczynek i piękny krajobraz rekompensowały trud i wysiłek podczas startu. Żegnaliśmy znajomych chodziarzy ze słowami „do zobaczenia na zawodach w przyszłym roku”. Wróciliśmy do Kolbuszowej pełni wspaniałych wrażeń, przeżyć i wspomnień z poczuciem, że dobrze reprezentujemy nasze miasto na zawodach Pucharu Polski.

A za rok kolejny cykl zawodów, nowe wyzwania i zmagania. I oby forma rosła i przyniosła efekt większej ilości punktów i zawodników na podium.

KKNW

"A koniec jest początkiem
i nową nadzieją..."

CIOCI WANDZI

Wyrazy współczucia z powodu śmierci Ukochanego
EUGENIUSZA JERZAK

Kapitana Żeglugi Wielkiej,
który odszedł dnia 12 października 2016 r.

Składają wraz z rodzinami:

Izabella Marek Klischat
Ireneusz Marek
Krzysztof Marek- Bieleń

Koledze

TADEUSZOWI OLKO

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

byli i obecni współpracownicy
Zakładu Produkcji Wody
w Cmolasie

Duży turniej duży wynik Szymka Maciąga na KAWASAKI GRAND PRIX GOLD Młodzików w Lubinie

Od 30 września do 2 października ponad pół tysiąca kilometrów od Kolbuszowej, w Lubinie odbyły się dwa turnieje badmintona, punktowane na poziomie Mistrzostw Polski.

Juniorzy wzięli udział w Li Ning Grand Prix Gold Juniorów, natomiast Młodzicy zegrali w Kawasaki Grand Prix Młodzików. Były to dwie duże imprezy, w których mogli wystąpić tylko zawodnicy z najwyższą ilością punktów. UKS Start Widelka był reprezentowany przez trzech zawodników: dwóch juniorów - Pawła Kopańskiego i Konrada Płocha oraz jednego młodzika - Szymka Maciąga. Najlepszy wynik tej imprezy osiągnął Szymek, który w grze mieszanej wraz z zawodniczką z Lublińca - Zuzanną Luban zajął pierwsze miejsce w grupie A. W nagrodę za ten sukces Szymek otrzymał dwa bilety wstępu na Mistrzostwa Europy Drużyn Mieszanych, które odbędą się w lutym w Lubinie, wraz z opłaconymi noclegami w Hotelach czterogwiazdkowych. W grze pojedynczej w grupie B Szymon zajął także pierwsze miejsce, dzięki temu wynikowi w kolejnym Grand Prix Gold zagra w grupie A, czyli z dwunastką najlepszych zawodników w Polsce w grze pojedynczej.



Tym razem nasi juniorzy Konrad i Paweł w deblu znaleźli się poza podium. Konrad w grze mieszanej wraz z Dorotą Matysiak (KS Hubertus Zalesie) zajął miejsce siódme, natomiast Paweł Ko-

pański w grze pojedynczej zajął dwunaste miejsce. Trzeba nadmienić, iż w formule tego turnieju gra się o każde miejsce.

PS

Turniej o Puchar Burmistrza Kolbuszowej

Już po raz kolejny odbył się turniej tenisa ziemnego o Puchar Burmistrza Kolbuszowej. Zawody tradycyjnie zorganizowano na kortach Center Sport w Kolbuszowej Dolnej. W tym roku turniej został podzielony na dwie grupy: damską i męską.

W finale kobiet zagrały Gabrysia Nowak, to jej debiut w tym turnieju i Ula Szczęch, po półtoragodzinnej walce wygrała Gabrysia, która z miesiąca na miesiąc robi postępy w grze. Dzięki regularności i dobrej motoryce wygrała wynikiem 6:1, 6:2.

W drugim finale zmierzyli się Witek Fryc i Michał Halibart, gospodarz tego turnieju. W pierwszym secie dominował Witek, który wymienionymi returnami i grą z głębi kortu kończył wymiany czyszcząc linię piłką. W drugim secie było inaczej walka gem za gem. Ostatecznie wygrał Witek wynikiem 6:0, 7:5. Michał Halibart pierwszy raz od 15 lat awansował do finału o Puchar Burmistrza Kolbuszowej.

Organizator turnieju dziękuje wszystkim zawodnikom, wspa-
niałym kibicom oraz Burmistrzowi Kolbuszowej za to, że już 15 lat możemy organizować taką imprezę.



Warszawa, 16.10.2016 r

Anna Jagodzińska

Instytut Pamięci Narodowej, ul. Kłobucka 21, 02-675 Warszawa

Mauthausen-Gusen i „Różańce z Gusen” 1/2

Pamięć o niemieckich obozach koncentracyjnych jest nam dzisiaj potrzebna także ze względu na potrzebę sprzeciwu wobec świadomych kłamstw w rodzaju „polskich obozów koncentracyjnych”.

Utworzony wiosną 1940 roku podobóz Gusen I (Oberösterreich) był największą filią (Unterkunft) obozu koncentracyjnego Mauthausen. Mauthausen – macierzysty (Stammlager) dla wszystkich obozów znajdujących się na terenie Austrii był pierwszym obozem koncentracyjnym założonym przez Niemcy poza granicami III Rzeszy. Powstał w sierpniu 1938 roku, pięć miesięcy po aneksji Austrii, w pobliżu położonej w Małych Alpach pięknej miejscowości Mauthausen, nad rzeką Dunaj, niedaleko kamieniołomów Wiener Graben oraz kamieniołomów Gusen-Kastenhofen, tzw. Unterbruch (tereny odkrywkowe) i Oberbruch (góry – tutaj wydobywano kamień). Mauthausen został zakwalifikowany przez SS do Stule III – obozów trzeciej kategorii, najcięższych, przeznaczonych dla więźniów, którzy nie nadawali się do resocjalizacji. Do budowy obozu początkowo sprowadzono austriackich więźniów, głównie kryminalistów. Powstał – podobnie jak większość obozów koncentracyjnych – na wzór pierwszego, założonego w 1933 roku obozu KL Dachau, tzw. Musterlager – wzorcowego dla wszystkich powstających kolejnych obozów w latach 1933-1945. Wybór Mauthausen i filii Gusen na siedziby obozów koncentracyjnych był umotywowany politycznie i ekonomicznie, przy czym te ostatnie były decydujące.

Usytuowany nad rzeczką Gusen w odległości 5 kilometrów od obozu macierzystego zachował pewną odrębność. Od samego początku przeznaczony był dla eksterminacji polskiej inteligencji i polskiego duchowieństwa. SS-mani nadzorujący budowę tego obozu w Gusen nazywali go „Vernichtungslager für die polnische Intelligenz”. Obóz nazywano „ostatecznym rozwiązaniem”, a jedyne wyjście, jak mówił komendant nowo przybyłym więźniom, prowadziło przez komin krematorium. Większość więźniów natychmiast po przybyciu do obozu, kierowana była do pracy w kamieniołomach lub na odkrywkę do kamieniołomu Kastenhofen. Wszystkie prace, nawet te najcięższe, były wykonywane ręcznie. Z górnego kamieniołomu Kastenhofen więźniowie nosili na barkach do położonego 500 m poniżej (186 kamiennych stopni), będącego w budowie obozu, granitowe, 40-60 kilogramowe kamienie. To była droga śmierci, gdyż pilnujący kapo (często więźniowie kryminalni) i esesmani zabawiali się, popychając, bijąc więźniów drogami i szczując psami. Drogę powrotną – bez kamienia – więźniowie pokonywali biegiem. Jednym ze sposobów uśmiercania więźniów było zrzucanie ich

ze schodów w przepaść kamieniołomu. Esesmani nazwali ten odcinek drogi ścianą spadochroniarzy.

W systemie obozów Mauthausen(Gusen I i Gusen II) Polacy stanowili największą narodową grupę. W latach 1940-1945 w tym obozie zginął co czwarty z więźniów.[1] Tylko między czerwcem a grudniem 1940 roku zabito około 1800 więźniów. [2] W 1944 roku otwarto Gusen III. Wyczerpująca praca w kamieniołomach, głód, zimno, wszechobecny bród dawały się więźniom mocno we znaki. Praca trwała od 10 do 12 godzin, zimą 8 godzin. Ponieważ duchowni rzadko mieli inny wyuczony zawód, brano ich – poza pracą w kamieniołomach – do najcięższych i najgorszych prac, np. oczyszczania dołów kloacalnych. Początkowo obóz w Gusen nie miał własnego krematorium i szpitala obozowego. Ciała zmarłych wywożono do krematorium w Mauthausen. Na porządku dziennym były liczne wypadki przy pracy, dlatego wybudowano szpital obozowy, zwany rewirem, a w jego sąsiedztwie krematorium.

Pierwsze transporty Polaków i polskich księży do Gusen przybyły w marcu i kwietniu 1940 roku, z KZ Dachau w maju 1940 roku. W transporcie z Dachau 2 sierpnia 1940 r., z grupą 1000 polskich więźniów, przywieziono 150 polskich duchownych, wśród nich był W ks. Leon Stępnia (w Gusen numer 7181, w Dachau 22036) po wojnie wspominał: „Gdy dotarliśmy do Gusen myślałem, że jestem u <bram piekła>. Obóz był w trakcie budowy. Brakowało łóżek, spaliśmy na gołej podłodze, na której rozesłano słomę. W blokach nie było urządzeń sanitarnych, nocą w samych koszulach biegliśmy do oddalonych około 200 metrów dołów kloacalnych. Jesień tego roku była wyjątkowo chłodna, wielu z nas przeziębilo się i chorowało wtedy. Kto nie zdążył wyjść z baraku był dotkliwie bity przez blokowego. Nie przypuszczałem, że spotkam się tam z tak wyrafinowanym okrucieństwem i zezwierzęciami esesmanów”. (zob. A. Jagodzińska, Ksiądz kanonik Leon Stępnia. Więzień Dachau i Gusen 1940-1945. Byłem tylko numerem 11424 i 22036, Warszawa 2009, s. 54).

W miesiącach sierpień-grudzień 1940 r., władze obozowe w wyjątkowy sposób znęcały się nad polskimi kapłanami. Męczeńską śmierć poniosło wtedy 50 księży. Wśród pierwszych zmarłych z powodu ciężkiej pracy, głodu i bicia był m. in. ks. Stefan Drygas, prof. gimnazjum w Poznaniu, w Gusen numer 5400; ks. prob. Wacław Kula (ur. w 1878 r.), emeryt z Poznania, numer obozowy w Gusen 5514; Ks. Franciszek Harwaczyński (ur. 1884 r.), proboszcz w Kębłowie, uczestnik Powstania Wielkopolskiego zginął w kamieniołomach 7 października 1940 r.: „W Gusen ks. proboszcz Harwaczyński pracował w kamieniołomach. Z

braku wody, mydła, niezmiętej odzieży, dużej ilości wszy, zachorował na krwawą biegunkę, co spowodowało osłabienie i wycieńczenie. (...) Zgłosił się do rewiru. Nie przyjęto go. W niedzielę 6 października był tak słaby, że nie mógł sam iść na plac apelowy, a apele odbywały się trzy razy dziennie. Jeżeli ktoś zachorował albo zmarł przed apelem, to musiano go położyć obok stojącego na placu, aby nikogo nie brakowało. W poniedziałek rano 7 października koledzy zanieśli go na plac apelowy, gdzie też życie zakończył, pogodzony z wolą Bożą. Tak zakończył życie w obozie konc. Kapłan patriotą, którego jedyną winą było to, że był Polakiem i księdzem katolickim, a Niemcy – hitlerowcy, tych ludzi chcieli przede wszystkim zniszczyć. Był moim pierwszym proboszczem po przyjęciu przeze mnie święceń kapłańskich w czerwcu 1939 r. (świadek, ks. L. Stępnia, zob. rękopis, Wykaz biogramów zawartych w zbiorze J. Eks. Ks. Bp Franciszka Jedwabskiego, 1968 r., s. 15-17, Archiwum Inspektorii Salezjańskiej w Pile).

Wśród pierwszych zabitych przez obozowe kapo czy esesmanów księży byli: ks. dziekan Włodzimierz Laskowski, proboszcz w Lwówku; „Po rannym apelu (7 sierpnia 1940 r.), podobnie jak wszyscy wyruszył do pracy w kamieniołomach w Kastenhofen. Schodząc z góry zwrócił na siebie uwagę członków SS i kapów którzy rekrutowali się z zawodowych przestępców. Zapytano go, czy jest księdzem (...), dał odpowiedź twierdzącą, że tak, jest księdzem. Wtedy rozpoczęła się orgia. Zaprowadzono go do szopy i tam znęcano się, bito, kopano (...). W drodze do rewiru, (...), niesiony przez kolegów-księży, kapo ponownie zaczął go na nowo okładać drewnianą pałką. Nieprzytomnego kazano zanieść na plac apelowy (...). Dziś mam jeszcze przed oczami ten straszliwy widok, leżącego na kamieniach, okaleczonego, z opuchniętą i wykrzywioną od kopania twarzą, mającego ks. Laskowskiego. W dniu 7 sierpnia 1940 r. oddał swą umęczoną duszę Bogu. Na wieść o tym, każdy z nas orzekł, że zmarł prawdziwy męczennik” (jeden ze świadków ks. Z. Ogrodowski, zob. rękopis, Wykaz biogramów zawartych w zbiorze J. Eks. Ks. Bp Jedwabskiego, 1968 r., s. 24-25, Archiwum Inspektorii Salezjańskiej w Pile). Dziś ks. Włodzimierz Laskowski jest wśród grona błogosławionych. Dnia 13 sierpnia 1940 roku, w „krwawy wtorek”, z kamieniami na ramionach (każdy kamień ważył od 40-60 kg), bezlitośnie bici pałkami przez kapo śmierć poniosło około 30 kapłanów. Wśród tych, którzy ponieśli męczeńską śmierć był ks. Czesław Graetz, proboszcz w Ludomach-numer obozowy 11460: „bity pałkami, potrąciwszy korzeń, upadł z kamieniem na twardej drodze przy

budce strażniczej SS. Sadystyczni kapowie z posterunkiem SS rzucili się na swą ofiarę, katując ją okrutnie z piekielną nienawiścią. Odwiedziłem go później na bloku. Na ciele nosił straszliwe sińce, na twarzy wyraz wielkiego cierpienia, skarżył się na straszny ból głowy. Pytał, czy ja wyzdrowieję? (...), udzieliłem mu błogosławieństwa i wnet zasnął. Rano zastałem go już martwego” (ks. Wł. Swoboda, jeden ze świadków zob., rękopis, Wykaz biogramów zawartych w zbiorze J. Eks. Ks. Bp Jedwabskiego, 1968 r., s. 14, Archiwum Inspektorii Salejańskiej w Pile).

W Gusen przełożonymi obozu oraz blokowymi, izbowymi i kapo byli przestępcy kryminalni. Komendantem obozu do listopada 1942 r. był Karl Walter Chmielewski. [3] Mimo polskiego nazwiska nie był Polakiem. Postawę moralną Karla Chmielewskiego ukształtowała kilkuletnia służba w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Hauptsturmführer Chmielewski nienawidził Polaków. Brał udział w rozstrzeliwaniu więźniów, organizował masowe ich katowanie. Nocą lubił przychodzić do baraków i bić, często do nieprzytomności:

Komendant Chmielewski upijał się i pijany wzywał do siebie starszych obozowych, i tych więźniów którzy mieli specjalną władzę nad całym obozem. Pijany, zamieniał się w bestię, rycząc, z latarką w jednej ręce, biczem w drugiej, wchodził do ciemnego baraku, w którym mieszkaliśmy. Często wchodził przez okno, tratując śpiących więźniów. W koszulach i kalesonach musieliśmy

stać na baczność, a on przechodził, bił bykowcem i „ryczał”. Kto był mądry, to po pierwszym uderzeniu padał na podłogę i temu dawał spokój. Raz zapomniał, że był już na naszym bloku, i znów bicie i ryk, to była okropna noc. Jeden z księży tak się bał, że chciał uciekać przez okno, szczęśliwie udało mi się go zatrzymać.[4].

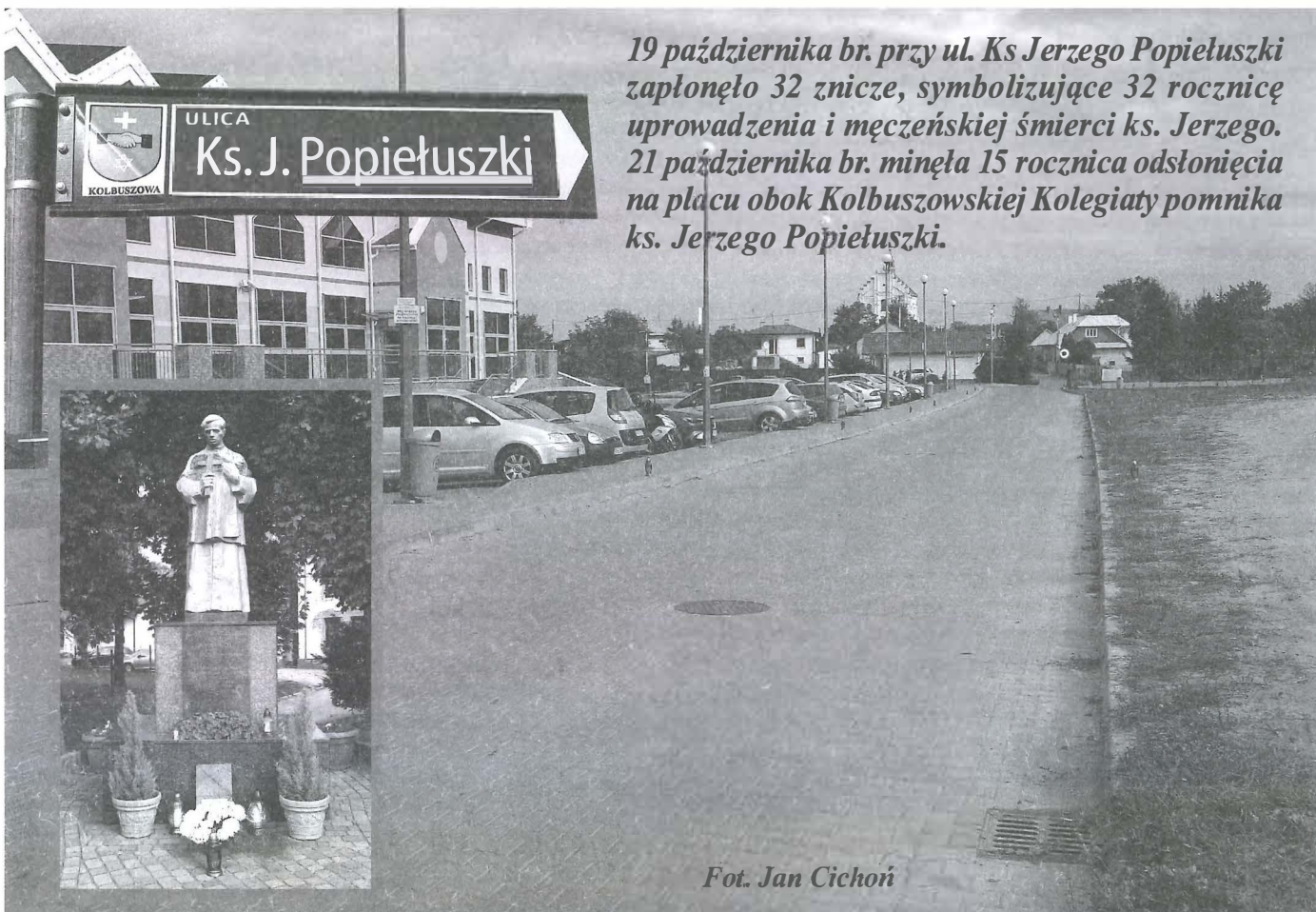
W dniu 8 grudnia 1940 roku, po wstąpieniu Papieża Piusa XII w Berlinie, Adolf Hitler wyznaczył KL Dachau, jako miejsce odosobnienia dla wszystkich księży przebywających w niemieckich obozach koncentracyjnych. Już 8 grudnia 1940 roku z Mauthausen-Gusen wywieziono do Dachau 100 polskich kapłanów. W Gusen zostali nieliczni. W większości byli to klerycy z Seminariów diecezjalnych i zakonnych. Swoją postawą duszpasterską wyróżniał się pozostały dobrowolnie w Gusen (od 2 sierpnia 1940 r.) ks. Ludwik Bielerzewski, numer obozowy 5967. W Gusen, podobnie jak w Dachau praktyki religijne były surowo zabronione przez władze obozowe. „Ks. Ludwik Bielerzewski nie tylko spowiadał i udzielał rozgrzeszenia więźniom a w chwilach zwątpienia wspierał duchowo, ale dzielił się ostatnią kromką chleba czy miską zupy. Na równi z innymi pracował przy noszeniu ciężkich kamieni, w podziemnych sztolniach przemysłu zbrojeniowego, przy budowie linii elektrycznej. Nazywany był przez współwięźniów Polaków <biskupem więziennej Rzeczypospolitej w Gusen>”. (Ks. J. Woś, ks. W. Jacewicz, Martyrologium polskiego

duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją niemiecką, Warszawa 1978, z. VIII, s. 48-49). Niestety, w grudniu 1944 roku wywieziono ks. Ludwika Bielerzewskiego i pozostałych księży do Dachau. W Gusen pozostał tylko Karmelita Bosy-Ojciec Pere Jaque. Ks. Józef Maksymiuk i ks. Józef Pielorz zapamiętali, że w Gusen odprawiono w ciągu 5 lat funkcjonowania obozu tylko jedną Mszę św. „W oznaczoną niedzielę zebrało się nas około 30 osób. Piere Jaque w kącie baraku, bez szat liturgicznych, bez szerokich gestów liturgicznych, bez szat odpowiednich i naczyń sprawował Najświętszą ofiarę, udzielał wtajemniczonym Komunię św. jak w pierwszych czasach przesładowań chrześcijan” (Ks. Józef Maksymiuk, Oblat, więzień Dachau i Gusen, zob. Działalność z pobudek religijnych jako jeden z najważniejszych czynników Ruchu Oporu w obozie koncentracyjnym Mauthausen-Gusen w latach 1940-1945. „Biuletyn Informacyjny dla Księży b. Więźniów niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau”, Kalisz 1987, s. 35).

W Mauthausen - Gusen podobnie jak w Dachau przeprowadzano na zdrowych więźniach eksperymenty pseudomedyczne. W wyniku eksperymentów pseudomedycznych, w krótkim czasie niemieccy lekarze spowodowali w Gusen śmierć około 30 więźniów a w Mauthausen 300.

cdn.

Anna Jagodzińska



19 października br. przy ul. Ks Jerzego Popiełuszki zapłonęło 32 znicze, symbolizujące 32 rocznice wprowadzenia i męczeńskiej śmierci ks. Jerzego. 21 października br. minęła 15 rocznica odsłonięcia na placu obok Kolbuszowskiej Kolegiaty pomnika ks. Jerzego Popiełuszki.

Fot. Jan Cichoń

MUZEM KARDYNAŁA ADAMA KOZŁOWIECKIEGO W MAJDANIE KRÓLEWSKIM

IX Dni Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ 1/2



MUZEM

Zostały zorganizowane przez Zarząd Fundacji im. Ks. Kardynała Adama Kozłowieckiego SERCE BEZ GRANIC pod przewodnictwem Prezesa Jego Ekscelencji Biskupa Edwarda Frankowskiego oraz jedynym partnerem zadania było Województwo Podkarpackie. Dni swoim patronatem objęli Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl i Podkarpacki Kurator Oświaty Małgorzata Rauch.

IX dni kardynała Adama Kozłowieckiego SJ, odbywały się również z okazji 1050 rocznicy Chrztu Polski 966-2016, składały się z trzech wydarzeń. Pierwszego dnia 24 września odbył się V Podkarpacki Festiwal Piosenki Misyjnej im. Kardynała Adama Kozłowieckiego pod hasłem „Serce bez granic”, w niedzielę 25 września w Gimnazjum w Majdanie Królewskim uczestniczyliśmy w uroczystościach centralnych, a w poniedziałek odbył się III Przegląd Filmów Misyjnych filmów Pawła Zarzyckiego.

V Festiwal Piosenki Misyjnej pod nazwą SERCE BEZ GRANIC, im. Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ, prowadzony był jak w latach poprzednich przez Elżbietę Szczur Dyrektora Festiwalu wraz z ks. Danielem Korycińskim Dyrektorem Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ. Występy oceniało jury w składzie: Irena Markowicz Polskie Radio Rzeszów Przewodnicząca jury, Ks. Roman Dyląg Dziekan dekanatu raniżowskiego, Elżbieta Babiarczyk nauczycielka muzyki, Paweł Gałek Radio Leliwa, Anna Kwas piosenkarka, dr Ewa Kopeć Wyższa Szkoła Warszawska. Po wysłuchaniu zespołów i solistów to szanowne grono przyznało następujące nagrody: W kategorii zespoły: I miejsce Zespół Szkół w Cmolasie, II miejsce Zespół „Razem z Jezusem”, III miejsce Zespół z Bud Głogowskich, wyróżnienia Mała Cantata, Gimnazjum nr 4 w Stalowej Woli, Aniołki ks. Ryszarda. W kategorii soliści, I miejsce Paulina Kodyra, II miejsce Marcelina Karkut, III miejsce Jagoda Bajda, wyróżnienia Beata Kupiszewska, Kinga Cesarz, Anna Dzióba. Nagrodę Wicemarszałka Województwa Podkarpackiego Bogdana Romaniuka otrzymał Zespół WC Plus. Nagrodę Dyrektora Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego ks. Daniela Korycińskiego otrzymała Marcelina Kopeć.

Gwiazdą tegorocznego festiwalu był Zespół Lumen Christi Tamobrzeg/Skopanie i 8 letni Michał Stochel z Zarębek k/Kolbuszowej.

UROCZYŚCIE CENTRALNE 25 WRZEŚNIA 2016 R.

W oczekiwaniu na Mszę św. przed Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej, kiedy wszyscy zaproszeni goście przyjeżdżali i przychodzili do Huty Komorowskiej,

już z daleka było słychać polskie pieśni Maryjne w wykonaniu kapeli z Huty Komorowskiej.

Msza święta rozpoczęła się bardzo uroczystie, wejściem z procesją z 20 relikwiami błogosławionych i świętych m.in. Bł. Michałem Sopoćką i Świętą Siostrą Faustyną, relikwie niesione były przez wolontariuszy z Europejskiej Akademii Wolontariatu i dzieci ze Szkoły Podstawowej w Hucie Komorowskiej im. Ks. Kardynała Adama Kozłowieckiego w Hucie Komorowskiej.

Ks. Daniel Koryciński Dyrektor Muzeum Kardynała Adam Kozłowieckiego SJ i Dyrektora Papieskich Dzieł Misyjnych Diecezji Sandomierskiej, wprowadził do uroczystej procesji świętych i błogosławionych, jako ostatni wniesiony został obraz Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ. Obraz niosł Dariusz Bździkot sekretarz Fundacji i Elżbieta Szczur Dyrektor Festiwalu Piosenki Misyjnej w Hucie Komorowskiej.

Mszę świętą rozpoczął J.E. Bp Edward Frankowski Prezes Fundacji im. ks. Kard. Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic”. Jak powiedział, ofiarowana nam dziś dobra słoneczna pogoda, jest dla nas darem, jak ofiarowanie Jezusa Chrystusa podczas Mszy Św. dla duszy jest światłem dla serca wielką miłością. Dziękujemy za dar życia Kardynał Adama Kozłowieckiego SJ, mówił biskup, Patron Fundacji SERCE BEZ GRANIC, znany był też z tego, że w najtrudniejszych chwilach życia zachował pogodę ducha i sam podnosił innych na duchu.

Podczas Mszy św. kazanie wygłosił ks. prof. Marek Inglot z Rzymu. Powiedział, że dobrze znał się z Kardynałem. Adam Kozłowiecki SJ był dobry jak Samarytanin. Dla ubogich stał się ubogim, a dla cierpiących stał się jak Łazarz, i co podkreślił ks. profesor, ten wielki człowiek, hrabia, książę kościoła sam też szukał ubogich. Pomimo wieku do końca opatrywał rany swych współbraci. Jak wspomniął ks. profesor kardynał wielokrotnie sam szedł szukać tych biednych, chorych i osamotnionych.

Nawiązując do jubileuszu 1050 rocznicy Chrztu Polski, ks. profesor podkreślił, że jesteśmy wdzięczni za dar misji i misjonarzy na świecie. Dzięki temu dziś możemy mówić otwarcie - nie ma wśród nas obcych wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami w Chrystusie.

Podczas Mszy świętej obecni byli m.in. przedstawiciele władz kościelnych z Krakowa, Sandomierza. Reprezentacja zakonów żeńskich na czele z Siostrą Franciszką, Służebniczkami i s. Oktawia Kozłowiecka bratanicą Kardynała A. Kozłowieckiego SJ. Uroczystości centralne zaszczylił członkowie władz gminny, powiatu, i województwa na czele z Wicemarszałkiem Województwa Podkarpackiego p. Bogdanem Romaniukiem, przedstawicielami Wojewody Podkarpackiego p. Ewy Leniart -pełnomoc-

nik Wojewody Podkarpackiego do spraw Rodzin Rafał Czupryk a jednocześnie Doradca Wojewody w Biurze Wojewody Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie i Podkarpackiego Kuratora Oświaty p. Małgorzaty Rauch oraz wójtowie gminy Niwiska i Majdan Królewski wielu zaproszonych gości z kraju i zagranicy.

Obecni na dniach byli również przedstawiciele Biznesu na czele z p. Andrzejem Bajorem. Świat Kultury i Sztuki reprezentowany był przez Rafała Wiczyńskiego i Pawła Zarzyckiego polskich reżyserów dotyczących tematu misji i wartości nieprzemijających.

Świat nauki reprezentowali z ks. prof. Janem Machniak, ks. prof. Stanisław Cieślak SJ z dr Bogdanem Steczkiem SJ z Krakowa ks. Jan Shi z Chin oraz wcześniej wspomniany ks. prof. Marek Inglot z Rzymu a także wielu innych profesorów i nauczycieli akademickich z Rzeszowa i Lublina i Warszawy. Przedstawiciele służb mundurowych OSP i Policji oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Województwa Podkarpackiego, Polski i zagranicy.

Mszę Św. oprawił muzycznie Zespół SOUL z Sanoka pod batutą dr Moniki Brewczak, Chór Diakoni Diecezji Sandomierskiej, Paulina Kodyra, Parafialna Orkiestra Dęta z Komorowa, Państwo Kopeć, Dariusz Bździkot, wolontariusze, członkowie OSP oraz członkinie z Dziewczęca Służba Maryjnej i Koła Gospodyń. Poczty sztandarowe szkół i instytucji instytucji.

KONFERENCJA

Konferencję prowadzili p. Elżbieta Szczur Dyr. Festiwalu Piosenki Misyjnej im. ks. Kardynała Adama Kozłowieckiego SERCE BEZ GRANIC oraz Ks. Daniel Koryciński Dyr. Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego i Papieskich Dzieł Misyjnych Diecezji Sandomierskiej.

Podczas inauguracji konferencji w części artystycznej usłyszeliśmy Gimnazjalny Chór Cantata pod batutą Ewy Śliwińskiej Gaude Mater Polonia i pieśń „Barka”, zagrana przez Michała Stochel na akordeonie, która wprowadziła uczestników konferencji w atmosferę powołań misjonarzy na świecie – Cytując Ojca Świętego Jan Pawła II "Chcę powiedzieć na zakończenie, że właśnie ta oazowa pieśń wyprowadziła mnie z Ojczyzny przed dwudziestu trzema laty. Miałem ją w uszach, kiedy słyszałem wyrok konklawe. Z nią, z oazową pieśnią nie rozstałem się przez wszystkie te lata. Była jakimś ukrytym tchnieniem Ojczyzny. Była też przewodniczką na różnych drogach Kościoła. I ona przyprowadzała mnie wielokrotnie tu, na te Błonia pod Kopiec Kościuszki..."

Tego dnia mieliśmy okazję posłuchać młodego wirtuoza akordeonu Michała Stochela wcześniej wspomnianego podczas Festiwalu Piosenki Misyjnej oraz Krzysztofa Marka „Katarzynę Liszcz” śpiewaczkę operową, której akompaniowała Aneta Czach oraz Zespół Soul z Sanoka pod batutą Pani dr Moniki Brewczak, o której też wyżej wspomniano.

Po raz pierwszy przed tak znakomitą publicznością został pokazany film promujący Muzeum Kardynała Kozłowieckiego SJ, gdzie został wykorzystany podkład muzyczny „Baba Yetu”, której tytuł tłumaczony z afrykańskiego języka Swahili oznacza „Ojciec nasz”. Film dostępny jest na stronie www.cardinalekozlowiecki.pl i facebooku Muzeum

Następnie ks. prof. dr hab. Jana Machniaka z Krakowa wygłosił wykład nt. „Miłosierdzie Boże a misje”. Temat „Miłosierdzie Boże a misje” wprowadza nas w wielką problematykę głoszenia orędzia Bożego Miłosierdzia jako podstawowej misji każdego chrześcijanina. Św. Faustyna Kowalska doświadczając wielkości Bożego Miłosierdzia w swoim życiu i poznając tajemnice Boga, bogatego w miłosierdzie otrzymała polecenie głoszenia światu prawdy o tym, że Bóg zawsze objawia siebie jako miłosierdzie: sprawia, że słońce świeci dla dobrych i złych, daje deszcz każdemu człowiekowi, niezależnie od jego zasług, przebacza słabości, jeśli człowiek żałuje za grzechy, uznaje swój błąd i jest gotowy podjąć pokutę. Prosta siostra zakonna przyjęła w swoim sercu wielką prawdę o miłosierdziu Boga i dzięki swojej pokorze przekazała ją światu. Jest dziś wzorem każdego misjonarza głoszącego Dobrą Nowinę wszelkiemu stworzeniu. Zachwyca prostotą i jasnością myśli, szczerością otwarcia się na Boga i na drogię człowieka, gotowością niesienia pomocy. Jest dziś nazywaną Apostołą Bożego Miłosierdzia, bo chociaż nigdy nie wyjechała na misje jest najbardziej znaną na świecie misjonarką Bożej miłości i miłosierdzia powiedziała ks. profesor Jan Machniak.

Ks. Hiaowang Shi - dał swoje świadectwo chrześcijaństwa z Chin w obecności Ks. dr Czesława Noworolnika wiceprezesa Stowarzyszenia Sinicum im. Michała Boyma SJ. Ks. Shi Xiaowang (imię chrzcielne Jan) pochodzi z prowincji Hebei. Urodzony 03.05.1978 r. ukończył Wyższe Seminarium Duchowne prowincji Hebei. Przyjął święcenia kapłańskie 19 marca 2013 r. Jest kapłanem diecezji Handan. Przed przyjazdem do Polski pełnił funkcję prefekta w Wyższym Seminarium Duchownym prowincji Hebei. Ks. dał swoje świadectwo o sytuacji chrześcijan w Chinach.

Jak powiedział ks. dr Czesław Noworolnik SVD, według najnowszych statystyk Catholic news agency UCAN (Hong Kong/Bangkok) w Chinach żyje ok. 13 milionów katolików. Liczba ta obejmuje tzw. „Kościoł oficjalny”, którego działalność jest uznawana i kontrolowana przez władze Chińskiej Republiki Ludowej i tzw. „Kościoła podziemnego”, którego działalności władze nie uznają. Katolicy w Chinach stanowią więc niecałe 1% ogółu społeczeństwa. Na skutek represji i prześladowań w okresie komunizmu, a zwłaszcza w czasie rewolucji kulturalnej, Kościół w Chinach został pozbawiony starszego

pokolenia księży i sióstr zakonnych oraz normalnych kontaktów z Kościołem Powszechnym. Prawie 1/3 wszystkich katolików w Chinach to nowo ochrzczeni. Kościół w Chinach to Kościół młody i rozwijający się bardzo prężnie, ale bez doświadczenia, dlatego potrzebuje pomocy z zewnątrz. Młodzi ludzie – kapłani, siostry zakonne i świeccy angażujący się w działalność ewangelizacyjno-duszpasterską w Kościele potrzebują właściwej edukacji teologicznej oraz odpowiedniej formacji duchowej i liturgicznej.

Kościół w Chinach potrzebuje pomocy. W Europie istnieje kilka ośrodków, gdzie mogą kształcić się chińscy katolicy (księża, klerycy, siostry zakonne i ludzie świeccy). Od kilku lat także Kościół w Polsce włącza się aktywnie w tę pomoc kontynuując bogate tradycje sprzed II Wojny Światowej.

W dniu 28 listopada 2011 r. w Sulejówku pod Warszawą w gościnnej wspólnocie Zgromadzenia Misyjnego Służebnic Ducha Świętego odbyło się spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Sinicum im. Michała Boyma SJ. Sinicum utworzyła grupa osób – kapłanów, sióstr zakonnych i świeckich, które w różny sposób angażują się w Polsce i poza jej granicami w pracę na rzecz pomocy dla Kościoła w Chinach. Do takiej formy „zjednoczenia sił” w celu głoszenia Ewangelii w Chinach zainspirował założycieli Stowarzyszenia przykład analogicznych grup działających w różnych krajach Europy. Dobrym duchem Stowarzyszenia był od samego początku o. Roman Malek SVD, ówczesny Dyrektor Instytutu „Monumenta Serica” i członek China Centrum z Sankt Augustin, który powtarzał, że najwyższy czas, by Kościół w Polsce zrobił coś konkretnego dla Kościoła w Chinach.

Takie zaangażowanie jest realizacją wielkiego pragnienia św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Św. Jan Paweł II wyraził życzenie i nadzieję, że trzecie tysiąclecie będzie czasem ewangelizacji Azji: „Azja: oto nasze wspólne zadanie na trzecie tysiąclecie!” (Jan Paweł II, Wstańcie, chodźmy”). Chiny to serce Azji - kontynentu, który według słów naszego Wielkiego świętego rodaka będzie główną areną ewangelizacji w trzecim tysiącleciu. Benedykt XVI kontynuował linię swojego świętego poprzednika. Wielkim wydarzeniem nie tylko dla chińskiego Kościoła był List, jaki w 2007 roku papież skierował do biskupów, kapłanów, osób konsekrowanych oraz wiernych świeckich Kościoła katolickiego w Chińskiej Republice Ludowej. Dzisiaj wyrazem wielkiej troski, z jaką papież Franciszek patrzy na Kościół w Chinach jest fakt, że w prawie każdej uroczystej celebracji Eucharystii słyszymy język chiński (np. modlitwa wiernych).

Jednym z głównych celów Sinicum jest konsolidacja polskiego środowiska zaangażowanego w szeroko pojętą współpracę na rzecz pomocy dla Kościoła katolickiego w Chinach, koordynacja kontaktów między Polakami i Chińskimi katolikami, oraz wszechstronna pomoc w formacji i edukacji religijnej oraz wzajemne ubogacanie się Kościołów. W czasie swojej 5 letniej działalności Sinicum podjęło wiele inicjatyw. Wśród nich można wymienić m.in.:

- promocja zainicjowanego przez Benedykta XVI

dnia 24 maja, jako stałego, wpisanego do kalendarza Kościoła w Polsce Dnia modlitw za Kościół w Chinach;

- zorganizowanie dla 4 sióstr z Chin nauki w Ośrodku Sztuki Dekoracyjnej i Użytkowej Stanisława Tworzydło i Agaty Strojnowskiej w Warszawie;
- zorganizowanie studiów magisterskich z teologii dla 2 sióstr na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie;
- zorganizowanie studiów i przygotowanie do święceń kapłańskich seminarzysty z Chin;
- zorganizowanie w Polsce Seminarium dotyczące życia konsekrowanego łącznie dla 40 Sióstr z Chin (rok 2013 i 2014);
- zorganizowanie wraz z China-Zentrum z Sankt Augustin w Niemczech 9 Europejskiego Katolickiego Kolokwium Chińskiego (10-13 września 2015) r. w Konstancinie-Jeziornie k/Warszawy; zaproszenie na studia teologiczne świeckich i kapłanów z Chin na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie – Projekt „Made for China”;-Wydawanie periodyku „Chiny Dzisiaj”;
- promocja publikacji, wystaw, wykładów, prelekcji i różnego rodzaju spotkań na temat religii, kultury, historii i losów kościoła i chrześcijaństwa w Chinach.

Obchody 1050 rocznicy Chrztu Polski są dobrą okazją, by obszar zaangażowania misyjnego Kościoła w Polsce rozszerzyć także na Chiny. Takie zaangażowanie byłoby realizacją wielkiego pragnienia św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Nadszedł czas, aby podzielić się skarbem wiary z tymi, którzy nie znają jeszcze Ewangelii w Chinach i pomóc naszym braciom i siostronom, którzy wciąż jeszcze nie mogą cieszyć się pełną wolnością wyznania.

Następnie p. Justyna Grzyb koordynator projektu Erasmus + Projekt Europejska Akademia Wolontariatu PRZYJAŹN NIE ZNA GRANIC, podsumowała zrealizowany projekt przez Fundację im. ks. Kard. Adama Kozłowieckiego SERCE BEZ GRANIC.

Po zakończeniu Konferencji jeszcze wiele osób zwiedzało wystawy towarzyszące IX Dniom i Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego w Hucie Komorowskiej.

III Przegląd Filmów Misyjnych odbył się w poniedziałek 26 września 2016 r., Zobaczyliśmy m.in. filmy Pawła Zarzyckiego „Odwaga wiary” oraz „Zło zwyciężali dobrem” i inne.

Dzięki inspiracji o. Edmunda Wrzesińskiego OCD z Warszawy, kapelana ZHR i misjonarza należącego do pierwszej grupy misyjnej, w roku 2013 Paweł Zarzycki osobiście wyruszył do Rwandy i Burundi, by z bliska poznać stan obecny misji i nakręcić filmy.

Wzruszające obrazy świętości, piękne świadectwa wiary i miłosierdzia prostych ludzi wobec swoich oprawców. Postaw, którym wiemy był też Kardynał Adam Kozłowiecki SJ misjonarz Zambii.

cdn.

INSTYTUT PIŁSUDSKIEGO WIZYTÓWKĄ POLSKI W NOWYM JORKU

Od chwili przeprowadzki wiosną 2015 z Manhattanu na Greenpoint Instytut Józefa Piłsudskiego nie zwalnia tempa swojej aktywnej działalności. Odbývają się spotkania, prezentacje filmowe, udostępniana jest galeria obrazów i archiwum.

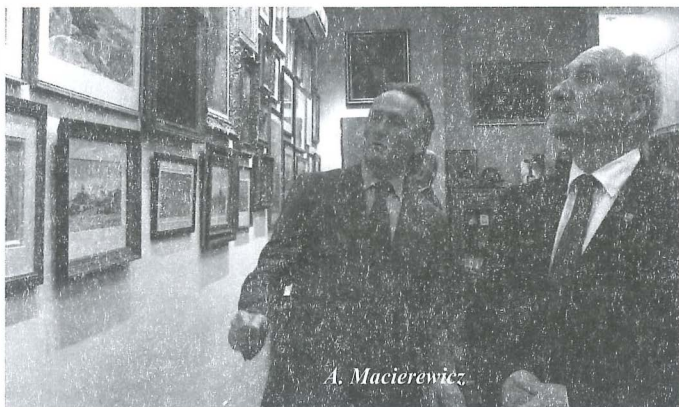


Z marszałkiem Senatu St. Karczewskim

W szybkim tempie przygotowujemy jest do druku album zawierający reprodukcje wszystkich, najciekawszych i najcenniejszych obiektów sztuki i dokumentów. W Radzie Instytutu, w której mam zaszczyt zasiadać, kilka miesięcy temu nastąpiła zmiana prezesa organizacji. Po siedmiu latach prezesowania dr Magdy Kapuścińskiej wybraliśmy historyczkę, dr Iwonę Korgę na nową szefową Instytutu. Do Rady dołączył architekt Jerzy Świątkowski.

Po pracowitych wakacjach zaczęła się pełna wydarzeń jesień. We wrześniu siedzibę Instytutu odwiedziło wielu znamienitych gości z Polski, którzy zapoznali się z działalnością Instytutu, osiągnięciami i planami na przyszłość. Najpierw gościliśmy ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusza Błaszczaka w towarzystwie sekretarza stanu Jakuba Skiby oraz przedstawicieli nowojorskiego konsulatu. Odbyła się konferencja prasowa i spotkanie z przedstawicielami Polonii. Później odwiedzili nas m.in.: Tadeusz Kościński - podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju, Halina Bieda - dyrektor Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach, wiceprezes Rady Ministrów i minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. dr hab. Piotr Gliński oraz minister Obrony Narodowej Antoni Macierewicz wraz z delegacją. Minister zapoznał się z działalnością Instytutu i obejrzał zbiory przechowywane w Instytucie przez ponad pół wieku. Największym zainteresowaniem ministra cieszyły się kolekcje archiwalne i zbiory malarskie. Następnie odbyły się rozmowy z władzami Instytutu.

Za szczególne zasługi na rzecz kultury polskiej, Instytut Piłsudskiego w Ameryce został odznaczony przez premiera Piotra Glińskiego Złotym Medalem Gloria Artis. Uroczystość miała miejsce 27 września w eleganckich salonach Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku. W imieniu Instytutu medal odebrały: dr Iwona Korga, prezes i dr Magda Kapuścińska, była długoletnia prezes i wolontariusz Instytutu przez ostatnie 40 lat. I. Korga dziękując za medal powiedziała m.in.: "W imieniu Instytutu Piłsudskiego w Ameryce bardzo dziękuję za to wielkie wyróżnienie, muszę jednak przyznać, że Instytut zasłużył na ten medal. Przez 73 lata działalności zabezpieczył polskie dziedzictwo narodowe: milion



A. Macierewicz

dokumentów, 20 tysięcy książek, galerie sztuki i pamiątek historycznych. Medal ten odbieram w imieniu pracowników, wolontariuszy i pokoleń społeczników, którzy tworzyli naszą placówkę i oddali jej czas, wiedzę oraz wsparli finansowo".

W przedostatni dzień września z krótką wizytą "wpadli" do Instytutu bracia Łukasz i Paweł Golcowie, liderzy zespołu "Golec uOrkiestra". Zwiedzili galerię, pozowali do zdjęć i rozmawiali z pracownikami i wolontariuszami. Natomiast drugiego października odwiedził nas marszałek Senatu - Stanisław Karczewski, któremu towarzyszyli senatorowie: Lidia Staroń, Alicja Zajęc, Leszek Czarnobaj oraz Łukasz Mikołajczyk. Muzycy i senatorowie uczestniczyli tego dnia w Paradzie Pułaskiego.

- Janusz Skowron, Nowy Jork

Adres: Józef Piłsudski Institute of America, 138 Greenpoint Avenue, Brooklyn, NY 11222 USA, Tel. 212 505-9077

Rada Instytutu Piłsudskiego: Iwona Drag Korga - prezes, Janusz Krzyżanowski, Marek Zieliński, Tomasz Kalata, Piotr Kumelowski, Andrzej Pelc, Magda Kapuścińska, Agnieszka Brissey, Janusz Skowron, Artur Kowalski, Ewa Babiarcz i Jerzy Świątkowski.



Rada Instytutu Piłsudskiego 2016

» Rada Dyrektorów: od lewej: Janusz Krzyżanowski, Marek Zieliński, Tomasz Kalata, Piotr Kumelowski, Andrzej Pelc, Iwona Korga, Jerzy Świątkowski, Magda Kapuścińska, Agnieszka Brissey, Janusz Skowron, Artur Kowalski i Ewa Babiarcz



Rada 2016



Wizyta braci Golców

S T W - rok powstania 1965

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO W RZESZOWIE

36-100 Kolbuszowa, ul. Handlowa 2

Tel. 17 2271666, 17 2271962, Fax 17 2271465

OFERUJEMY USŁUGI: **Badania techniczne pojazdów:**

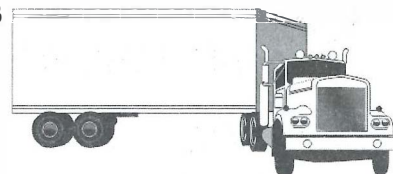
Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych
- naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych
- profesjonalne urządzenia i materiały.

Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowyładowawczymi

Stacja paliw prowadzi sprzedaż

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK
- akcesoria
- oleje silnikowe
- przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia
- sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i miał - dowóz do 3 km. Gratis.

Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki.

Sprawdź nasze ceny!!!

dobr-

ubezpieczenia.eu



warta.

ERGO
HESTIA

HDI

InterRisk
VIENNA INSURANCE GROUP

Allianz



Gothaer



Liberty
Ubezpieczenia

LINK4

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12 (okok Urzędu Skarbowego), tel. (17) 22 71 588

36-050 Sokołów Młp., ul. Rynek 14, tel. (17) 77 13 21

39-460 Nowa Dęba, ul. Słowackiego 1A, tel. (15) 84 65 31

e-mail: poczta@dobreubezpieczenia.eu

www.dobreubezpieczenia.eu



Nadaje program

na Falałch Średnich AM 1062 kHz
codziennie od poniedziałku do soboty
w następujących godzinach

rano	od 7:00 do 9:00
wieczorem	od 17:00 do 19:00
w niedziele i święta	od 13:00 do 15:00

Celowe wydzierżenie z życia naszego regionu, informacje, wywiady, relacje, dobra muzyka, koncerty życzeń, ogłoszenia, reklama, życie gospodarcze i społeczne, audycje dla młodzieży, sport i kultura, ciekawe inicjatywy, opinie.

Informacje, ogłoszenia, reklamy, zgłoszenie doniesiobłanego koncertu życzeń
tel/fax 17 28 37 295 od godz. 8:00 do 15:00
Adres: „Twoje Radio Cmolos”, Cmolos 269A, 36-105 Cmolos

TELEFON DO RADIA: (017) 744 44 22

„Przegląd Kolbuszowski”

liczy na młode talenty!!!
Masz dziennikarski pazur?
Pisanie jest Twoją pasją?

Połącz piękne
z pożytecznym
i zgłoś się do naszej
redakcji, a Przegląd
pozwoli zaistnieć

Ci medialnie!

**Kontakt: 781 075 513,
604 541 286,
17/ 22 73 658,
17/ 22 71 456**

CENTRUM HANDLOWE



GRUPA POLSKICH SKLEPÓW PASSA

UL. 11 LISTOPADA 3, 36-100 KOLBUSZOWA

DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI:

- **DOLNA KONDYGNACJA:** Neopunkt - AGD, RTV, Skutery, Komputery, Cyfrowy Polsat „Kora” - Pościel, Ręczniki, Usługi Foto.
Krawiectwo – Szycie na miarę, przeróbki, dodatki krawieckie
- **PARTER:** Art. Spożywcze, Stoisko monopolowe, Chemia Gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Apteka
Kawa z ekspresu, Hot -Dogi
- **I PIĘTRO:** Biżuteria, Centrum Chińskie
- **II PIĘTRO:** Centrum Medyczne PROMEDI-CA, Kompleksowe usługi z zakresu medycyny i stomatologii, Lekarze Specjaliści, Stomatologia, Medycyna Pracy, Rehabilitacja, Laboratorium, USG, Leczenie bezpłatne – Umowa z NFZ

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY!!!

www.sklepy.orzech.com.pl

Z. P. U. H.

STALBET

ADAM FORYŚ

KOLBUSZOWA, UL. J. WIKTORA 15

(BOCZNA UL. RZESZOWSKIEJ)

TEL./FAX 17 22 73 047

KOM 510 463 899

OFERUJE:

MARKOWE PŁYTKI CERAMICZNE

SYSTEMY DOCIEPLEŃ
(GREINPLAST, CERESIT)

BETON Z TRANSPORTEM

ZAPRASZAMYW GODZ. 7⁰⁰ - 17⁰⁰W SOBOTY 7⁰⁰ - 13⁰⁰**SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI**

DR N. MED.

ARKADIUSZ FLIS

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK

36-100 Kolbuszowa

www.flisarkadiusz.com

ul. Nowe Miasto 51 (I piętro)

/przy aptece Pani mgr Furmańskiej/

USG 4D

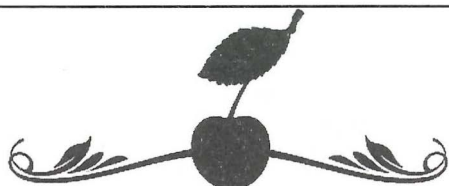
- genetyczne • sutka
- jamy brzusznej
- przepływy naczyniowe • cytologia

GODZINY PRZYJĘĆ:

Wtorek, Piątek 17.15 - 19.15

/pozostałe dni tygodnia po kontakcie
telefonicznym/

REJESTRACJA: Telefon: 17 22 74 739; 601 257 537

**Wisienka***Bar Restauracja*

Kolbuszowa, ul. Sokołowska 79

- Pizza ■ dania obiadowe
- śniadania ■ desery ■ alkohole

Organizujemy catering
oraz przyjęcia okolicznościowe.

Godziny otwarcia:

poniedziałek - piątek: 10⁰⁰-21⁰⁰sobota - niedziela: 12⁰⁰-21⁰⁰**tel. 17 744 40 77****Dowóz na terenie miasta gratis!****abakus**ul. Wiktora 21
36 - 100 Kolbuszowa
tel.: 17 2270 230
studio@abakuskolbuszowa.pl
www.abakuskolbuszowa.pl

druk

fotografia

reklama



- profesjonalne videofilmowanie (HD-Blue Ray) i fotografowanie wszelkich uroczystości
- fotoksiążki, albumy tradycyjne ze zdjęciami

**PROMOCYJNE CENY
NA WYKONYWANIE ZDJĘĆ!!!**

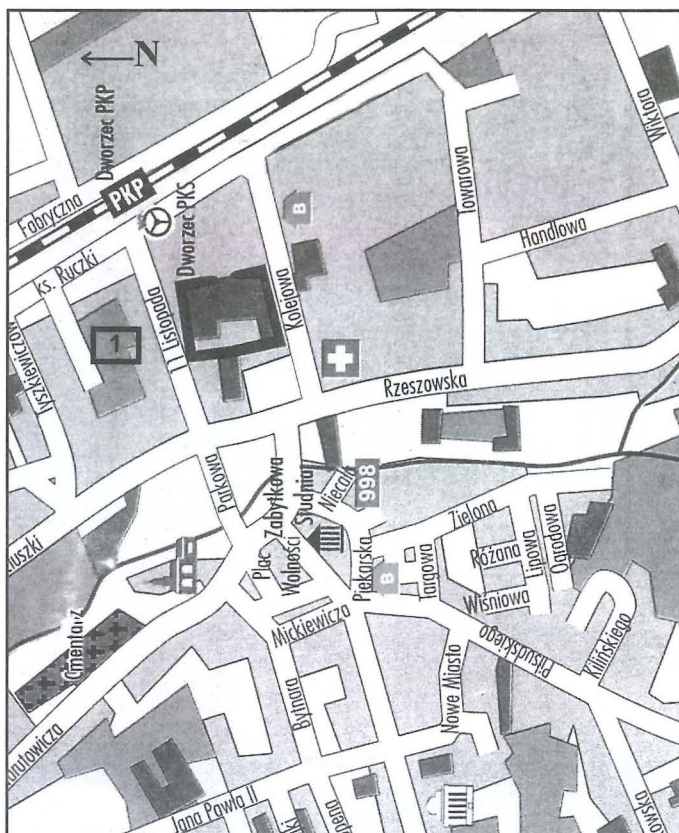
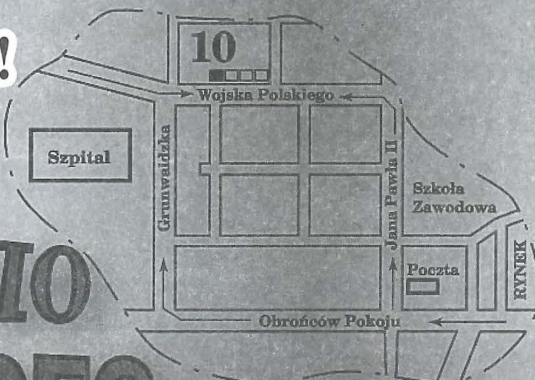
Jan Cichoń



STUDIO FOTO-VIDEO

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

**36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 17/ 22 71 687, tel. kom. 692 550 382**



F.U.H. LUPROM ZŁOTNIK

36-100 Kolbuszowa ul. II - Listopada 13 obok Starostwa, tel. 17 22 74 096.

Oferujemy:

- sprzedaż biżuterii złotej i srebrnej (obrączki ślubne) ■ naprawy jubilerskie
- skup złota i srebra ■ dorabianie kluczy ■ kodowanie kluczy samochodowych z immobilizernem ■ usługi grawerskie.

Sprzedaż: zamków, wkładek, kłódek, breloków, biżuterii srebrnej i srebrnych obrazków

Godz. otwarcia: pn - pt: 9:00 - 16:30, sob: 9:00 - 13:00

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ I NISKIE CENY!

1

Miejsce na Twoją reklamę

KONTAKT

tel. 17 22 73 658, 781 075 513
17 22 71 456, 604 54 12 86



P. H. U.

S.J.

36-100 Kolbuszowa, ul. Piłsudskiego 125c, tel. 17 22 72 396

OFERUJE:

- materiały dociepleniowe ■ materiały budowlane
- nawozy sztuczne ■ węgiel ■ piaski, żwiry ■ stal
- usługi transportowe ■ rozładunek towarów HDS-em

SIEDZIBA FIRMY:

36-100 Kolbuszowa,
ul. Piłsudskiego 125c,
tel. 17 22 72 396

ODDZIAŁY:

w **Cmolasie**
tel. 607 333 471
w **Hyżnem**
tel. 17 2295 835

ZAPRASZAMY

codziennie od 7⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 7⁰⁰ - 13⁰⁰



CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST



ISOVER
Mullfiber



PAROC

FREX



www.frex.pl

▶ CZYSZCZENIE

- dywanów i wykładzin
- tapicerki meblowej i samochodowej
- kostki brukowej
- elewacji
- posadzek przemysłowych



▶ SPRZĄTANIE

- sklepów
- biur
- hal

ul. Tarnobrzeska 67
36-100 Kolbuszowa

tel. 501 456 002

E. H. U. STOLREM

36-100 Kolbuszowa, ul. ppor Sawy 14
tel./fax 17 22 73 200, kom. 605 281 968
www.stolrem.rze.pl, e-mail: stolrem.mr@wp.pl

OFERUJEMY:

- PARKIETY, DESKI PODŁOGOWE
- PARKIETY EGZOTYCZNE
- MOZAIKI
- KLEJE, LAKIERY, GRUNTY
- LISTWY, TRALKI, PORĘCZE



**PROFESJONALNY
MONTAŻ
PARKIETÓW
I SCHODÓW
DREWNIANYCH**

HURTOWNIA TECHNICZNA
WALOR

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

OFERUJEMY:

- pasy klinowe ■ łożyska ■ tuleje ■ segery
- uszczelnienia ■ opaski ■ smarowniczk
- przewody hydrauliczne ■ łańcuchy
- części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych i zachodnich

ul. Handlowa 3, 36-100 Kolbuszowa
tel. 17 227 28 00, 17 227 58 00,
Czynne

w godz. 7.00 - 20.00, w soboty 7.00 - 13.00
www.walor.com.pl

WARSZTAT SAMOCHODOWY

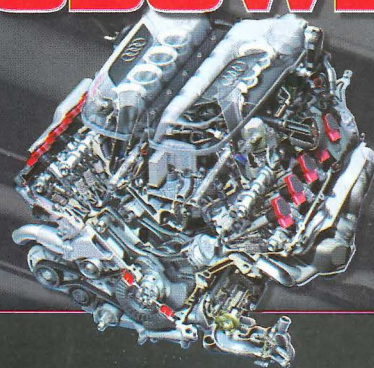
OFERUJEMY:

- wymianę rozrzędu
- naprawę zawieszenia
- naprawę układu hamulcowego
- wymianę amortyzatorów
- wymianę klocków, szcęk i tarcz hamulcowych
- wymianę olejów, filtrów
- wymianę tłumików
- toczenie tarcz hamulcowych
- montaż haków holowniczych

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

KOLBUSZOWA
ul. 11 Listopada 15/1
tel./fax 17 2275 053
mobile: 605 962 380

KOLBUSZOWA
ul. Obrońców Pokoju 15
tel./fax 17 2274 915
mobile: 603 189 600
606 461 789



e-mail: automarjan@wp.pl

Druga połowa dla Ciebie

Rzetelnym obniżamy oprocentowanie kredytu gotówkowego nawet o połowę

tel. 17 2271 521, kom 502 381 272.



Kolbuszowa, Plac Wolności 9 (Rynek strona południowa)

Bank Zachodni WBK

 Grupa Santander